

REPUBLIKA

Rok XV.

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 18 MARCA 1937 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 77

Imieniny Marsz. Śmigłego-Rydza Przemówienie płk. Koca o Naczelnym Wodzu

Warszawa, 17 marca.

(PAT) Dnia 17 marca 1936 r., w przeddzień imienin Marszałka Polski Śmigłego-Rydza, płk. Adam Koc wygłosił przez radio następujące przemówienie:

W dniu jutrzejszym, dnia 18 marca, Pan Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz obchodzi dzień swojego patrona. Dzień imienin jest dniem najbardziej własnym każdego człowieka, jest cześć najbardziej osobistym, — w dniu tym jakgdyby rozwierały się wrota odosobnienia poza którymi przez rok cały żyje człowiek w kręgu swoich prac, trosk i odpowiedzialności. Jest to dzień, w którym można zrzucić pancerz formy i hierarchii, jest to dzień dyspensy dla serca i uczucia, które mogą i mają prawo dać przyzwolenie serdecznego obcowania z bliźskimi i drogimi nam.

Dlatego też czuję wyraźnie to prawo mówienia o Marszałku Śmigłym. Jest to dyspensacja, która ma sobie dać wszystkim żołnierskie serca i wszystkie ci, którzy zetknęli się bliżej z tym człowiekiem. Znać go dziś, jako tego, który stoi na czele wojska i kieruje wielkimi sprawami obrony Rzeczypospolitej, który głęboko wsłuchany jest w tym życia polskiego i odzywa się jak głos naszego sumienia, głośno i po imieniu nazywając to, do czego brakłoby nam często odwagi, nam — społeczeństwu — pracującemu ciężko przy swoich warsztatach pracy zawodowej czy społecznej.

On jednak musi mieć te odwagi. Jest to jego troska i odpowiedzialność obrzynała. Z jego pozycji, na której się znajduje — sprawy i potrzeby Polski widać szerzej i głębiej, niż niejednemu z nas z pozoru się wydaje. Horyzonty tam są dalsze — tam widać lepiej, dostrzeż polskich całokształt wielki i tak skomplikowany. Tam brzemie odpowiedzialności obrzynał ciężarem kładzie się na barki i powoduje rozstrzygnięcia zane. Tam prawda życia polskiego zwierająca i zespalaająca wszystkie wyśliki, kierowane ku wzmoczeniu mocy polskiej.

Kim jest ten człowiek, dźwigający aż tak wiele? Jest przede wszystkim żołnierzem. Jest wyczeskim dowódcą, który ku niepodległej Polsce szedł od zarania młodzieńczych lat, oflarny, bezkompromisowy i wymagający dla siebie, otoczony miłością i szacunkiem podkomendnych. Dowódca świetny, którego talent i mestwo prowadziły ku zwycięstwu. Żołnierz niezłomny Marszałka Piłsudskiego — służył Mu wiernie, z oddaniem bezgranicznym i miłością, bo wtem sprawy polskiej serce widział w Marszałku Piłsudskim i jej realizację. Jest artysta, serce ma czułe i gorące. Jest prosty i bezpośredni. Jest arcy-ludzki, — a w tym, co czyni, nie ma jego upodobań. Żołnierskość jego jest jak zakon miłości Ojczyzny. Dlatego kochają go żołnierze, dlatego jest tak bliski ludowi, dlatego starszeństwo jego jest głębokim fundamentem najistotniejszego naszego odczuwania.

Oto wszyscy wiemy: myśl jego jest obreca miłości i troski o Polskę. Oto dlaczego jest Marszałek Śmigły tak bliższy nam, oto w dniu jego patrona obudziliśmy mu nasze najbardziej ser-

deczne i szczerze życzenia, by także w swym osobistym ludzkim szczęściu, tak nierozdzielnie zespolonym ze szczęściem i pomyślnością naszego kraju zyskiwał stale coraz nowe, coraz większe osiągnięcia i zwycięstwa, by stale jasno i wyraźnie świeciła nad nim szczęśliwa gwiazda powodzeń, nieodłączna towarzysząca jego życia w wojnie i pokoju: dla rozwoju, potęgi i przyszłości Rzeczypospolitej.

Warszawa, 17 marca.

(PAT) Dziś przybyła do Warszawy delegacja ludności ziem brzeżańskiej, która wręczyła p. Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi dyplom obywatelstwa honorowego 10 gmin pow. brzeżańskiego, oraz upominek imiennowy w postaci konia arabskiego z rzędem.

Warszawa, 17 marca.

(PAT) Pan Marszałek Śmigły-Rydz

wyjechał z Warszawy na jednodniowy wypoczynek.

Warszawa, 17 marca.

(PAT) Dziś, w wigilii imienin Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, odbyła się w sali rady miejskiej o godz. 18-iej uroczysta akademja ku czci Naczelnego Wodza zorganizowana przez okręg warszawski Związku Strzeleckiego.

Na akademję przybyli przedstawiciele władz państwowych, wojska i miasta, oraz członkowie Związku Strzeleckiego z prezesem Franciszkiem Paschalskim, komendantem głównym płk. Marianem Frydrychem, wiceprezesem okręgu inż. Włodzimierzem Miszewskim i komendantem okręgu mjr. Witoldem Rosołowskim na czele.

Akademję zagał prezes Miszewski, podkreślając doniosłość przeżywaną

chwili, gdy cała Polska znajduje się w oklesie konsolidacji wszystkich sił na rodu dla potęgi i chwały całości Państwa Polskiego.

Następnie zabrał głos prezes zarządu głównego Związku Strzeleckiego Franciszek Paschalski, wygłaszając dłuższe przemówienie.

W przemówieniu swym prezes Paschalski mówił, że dopóki istnieje pokolenia wychowane w twardej szkole ofiarnej służby dla ojczyzny, w twardej szkole Związku Walki Czynnej, przedwojennego Związku Strzeleckiego, Pierwszej Brygady i Legionów, w szkole, którą trudem całego życia pieczętował Wielki Marszałek i gdy kieruje nami spadkobierca „buławy hetmańskiej Józefa Piłsudskiego” nie się w Polsce nie zmieniło ze wskazań Wodza Narodu i bezwzględnie przy tych wskazaniach stoimy.

Po omówieniu stanowiska Zw. Strzeleckiego wobec deklaracji płk. Koca, którego wyrazem była odezwa wydana do strzelców, przemówienie swe zakończył prezes Paschalski słowami: „My strzelcy, na zalecenie Marszałka znamy tylko jedną odpowiedź — Rozkaz Panie Marszałku”.

Następnie prezes Paschalski wznosił okrzyk „Spadkobierca Marszałka Józefa Piłsudskiego, armii polskiej Naczelnny Wódz, Związku Strzeleckiego Najwyższy Protektor niech żyje!”

Okrzyk podchwyciła publiczność wypełniająca po brzegi wielką salę rady miejskiej.

Po przemówieniu nastąpiła część koncertowa.

W czasie trwania akademii przed gmachem ratusza na Placu Teatralnym ustawione były bataliony strzeleckie z pochodniami i dwiema orkiestrami.

Po zakończeniu akademii zebrani z władzami głównymi i okręgowymi Zw. Strzeleckiego na czele udali się na ulicę Kłonową pod siedzibę Marszałka Śmigłego-Rydza.

Za władzami Związku Strzeleckiego postępowały w szyku zwartym bataliony strzeleckie maszerując przy dźwiękach orkiestr.

W czasie przemarszu przed siedzibą Marszałka Śmigłego-Rydza strzelcy wznosili okrzyki na cześć Naczelnego Wodza.



Zamach na b. ambasadora Francji w Kzymie Młoda kobieta oddała do niego kilka strzałów rewolwerowych.—De Chambrun został ranny

Paryż, 17 marca.

(PAT) B. ambasador Francji w Rzymie de Chambrun padł dziś na dworcu północnym ofiarą zamachu, dokonanego przez kobietę, która wystrzeliła doń z rewolweru, raniając go w pachwinę. Dyplomata został przewieziony do szpitala, dokąd udał się sędzia śledczy i lekarz sądowy, celem przeprowadzenia wstępnego dochodzenia.

O zamachu agencja Havasa komunikuje następujące szczegóły:

De Chambrun zamierzał wsiąść do

ekspresu odchodzącego do Brukseli. Przybył na dworzec na kilka minut przed odejściem pociągu w towarzystwie żony i przyjaciela. W chwili gdy wsiadał do wagonu, zbliżyła się elegancko ubrana młoda kobieta, która w pewnej chwili wyciągnęła rewolwer i wystrzeliła. Dyplomata nie stracił przytomności i zawołał: „Aresztować tę kobietę”. Sprawcy zamachu została niezwłocznie ujęta przez konduktora wagonu sypialnego. De Chambrun po przewiezieniu do szpitala został niezwłocznie operowany. Stan jego nie

wzbudza obaw. Dochodzenie w toku. Sprawcy zamachu oświadczyła podczas badania w komisariacie policji, że nazywa się de Fontange.

Paderewski poważnie chory

ZURYCH, 17 marca.

(PAT) Ignacy Paderewski, który ostatnio koncertował na rzecz Muzeum Kościuszkowskiego w Solurze, zachorował na influencję.

Stan jego zdrowia ze względu na po deszły wiek mistrza, liczącego 78 lat, budzi poważne obawy.

Nie będzie strajku górników

Uchwały radców zakładowych w Katowicach. — Górniccy przyjęli orzeczenie komisji pojednawczej

Katowice, 17 marca. (Pat) — Dziś, o godz. 17.30 rozpoczął się w Katowicach kongres radców zakładowych, zwołany przez międzyzakładową komisję porozumiewawczą, w skład której wchodzi: Zjednoczenie Zawodowe Polskie, Centralny Związek Górników i Związek Związków Zawodowych.

Na kongres przybyło około 200 radców zakładowych ze Śląska. Obecnych było również kilku delegatów z Zagłębia Dąbrowskiego. Przewodniczącym kongresu wybrany został p. Ogrodowy.

P. Król, sekretarz ZZZP, w imieniu komisji międzyzakładowej złożył sprawozdanie, dotyczące orzeczenia komisji arbitrażowej w sprawie uregulowania płac t. zw. wozaków i dzionkarzy. Mówca podkreślił, że orzeczenie to miało pewne braki i niejasności, które mogły spowodować w niektórych wypadkach pogorszenie obecnego stanu rzeczy. Z tego powodu związki zwróciły się do p. wojewody śląskiego. W wyniku tej interwencji, komisja arbitrażowa wydała dziś wyjaśnienie swych orzeczeń, w którym precyzuje wszystkie niejasne punkty. — Spowodowało to zmianę sytuacji.

Ogólnie biorąc, zakłady pracy, wedle tymczasowych obliczeń będą płaciły robotnikom od 1 miliona do 1.200.000 zł. rocznie więcej, niż dotychczas. Kończąc sprawozdanie zaznaczył, że jakkolwiek załatwienie kwestii wozaków i dzionkarzy nie jest idealne, to jednak wobec tego, że nikt z tych robotników nie będzie poszkodowany, a większość ich otrzyma podwyżkę płac, komisja międzyzakładowa poleca kongresowi przyjęcie tego orzeczenia.

Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu mówców.

Przemawiał między innymi członek komisji międzyzakładowej b. poseł Stańczyk (CZG), który wezwał obecnych do ślepego zastanowienia się, czy chwila dzisiejsza nadaje się do rozpoczęcia akcji strajkowej. Sprawa 6-godzinnego dnia pracy będzie rozpatrywana jutro przez senat i byłoby wielkim błędem taktycznym rozpocząć strajk przed załatwieniem tej sprawy przez izby ustawodawcze. Mówca radzi kongresowi, aby odłożył sprawę strajku na później i po uchwaleniu ustawy, upoważniającej rząd do skrócenia czasu pracy w górnictwie, zwrócić się do rządu.

Przemawiali dalej członkowie komisji: pos. Kapuściński (ZZZ), Ogrodowy i

Kot (ZZP), którzy solidaryzowali się z wywodami p. Stańczyka.

W końcu uchwalono następującą rezolucję:

„Kongres wydziałów rad załogowych stwierdza, że regulacja płac wozaków i dzionkarzy nie może w całej pełni zad-

wolić robotników, jednakże, biorąc pod uwagę, że wyjaśnienie do orzeczenia komisji arbitrażowej gwarantuje wozakom i dzionkarzom obecne płace, poza tym poważnej części tych robotników podwyższa zarobki, kongres przyjmuje orzeczenie komisji pojednawczej i arbitrażowej do zatwierdzającej wiadomości”.

Powyższa rezolucja przyjęta została większością głosów. Po przegłosowaniu rezolucji, przewodniczący zamknął obrady.

Rezolucja w sprawie przystąpienia do strajku nie została zgłoszona.

Senat wyłączył chałupników z pod działania ustawy o umowach zbiorowych. — Zmiana systemu sprzedaży wyrobów tytoniowych

Warszawa, 17 marca. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu senat wysłuchał sprawozdania sen. Bobrowskiego o projekcie ustawy o układach zbiorowych pracy. Referent omówił wstępnie ogólnie zagadnienie pracy najemnej, wyraził wiarę, że rząd szczerze pragnie jak najszybciej zrealizować programowe hasło p. premiera i rozładować bezrobocie, wymaga to opracowania programu polityki społecznej.

Najpilniejszym zadaniem jest wprowadzenie izb pracy i samorządu w instytucjach społecznych.

Głównym zadaniem robotników, próby obniżki płac i redukcje, wstrzymania wypłaty zarobków — są przyczyna strajków. Przypisywanie strajku komunistom jest zbyt dużym uproszczeniem zagadnienia. Strajk jest jedyną formą, którą rozporządza świat pracy w walce z wyzyskiem.

Szybka realizacja najważniejszych zagadnień społecznych, wnieście spokoju w warsztaty pracy i pozwoli dźwignąć Polskę wyżej. Umowy zbiorowe mogą przyczynić się w dużym stopniu do pomyślnego kształtowania stosunków między kapitałem i pracą. Związki zawodowe są najodpowiedniejszym elementem do zawierania umów i projekt rządowy stanął na tym stanowisku.

Poprawki komisji dotyczą przeważnie zmian redakcyjnych. Ze zmian merytorycznych należy podkreślić sprzeciw komisji w stosunku do poprawki zgłoszonej w sejmie przez p. Zaklikę, zmierzającej do rozszerzenia ustawy

na chałupnictwo. Komisja stoi na stanowisku, że chałupnictwo jest kompleksem zagadnień, z którego nie można wyrwać jednego odcinka i przerzucać go do ustawy o umowach zbiorowych. Natomiast komisja uchwalila rezolucję, wzywającą rząd do utworzenia Inspektoratów pracy dla chałupnictwa.

Sen. Wróblewski w porozumieniu z referentem zgłosił do kilku artykułów szereg poprawek natury techniczno-prawnej i redakcyjnej.

W głosowaniu senat przyjął wszystkie poprawki zgłoszone przez sen. Wróblewskiego oraz przez komisję, jak również i całość ustawy wraz z rezolucjami.

Następnie sen. Wierzbicki zreferował projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z 24. 3. 1933 r. o nadzwyczajnej daninie majątkowej, wyłączonej z pod działania tej ustawy gospodarstwa osadnicze na terenie wójewódzstw zachodnich. Ustawę tę izba przyjęła bez zmian w brzmieniu sejmowym.

Sen. Kleszczyński zreferował następnie nowelę do rozporządzenia Prezydenta z r. 1933 o sprzedaży wyrobów tytoniowych. Nowela ta przywraca dawny system sprzedaży i sieć hurtowni, a wyłącza ze zorganizowanej sprzedaży tytoniu wieś, gdyż tam nie opłacały się koncesje dla poszczególnych sklepów.

Poprawki zaproponowane przez komisję senacką dotyczą dokładniejszego określenia, gdzie można sprzedawać tytoń, mianowicie dodano kantyny. Inne poprawki są czysto porządkowe.

Min. Angelescu w Warszawie

Gość rumuński na audiencji u P. Prezydenta

Warszawa, 17 marca. (Pat) — Dziś, o godz. 10-ej rano przybył do ministerstwa W. R. i O. P. rumuński minister oświaty p. dr. Konstantyn Angelescu wraz z towarzyszącymi mu osobami i złożył wizytę p. ministrowi prof. dr. Wojciechowi Świętosławskiemu.

P. minister Angelescu oraz osoby towarzyszące mu wraz z ministrem Świętosławskim, kuratorem warszawskiego okręgu szkolnego p. Wiktoorem Ambroziewiczem i dyrektorem dr. Pollakiem, udali się następnie do Belwederu, gdzie

zwiedzili muzeum pamiątek po marszałku J. Piłsudskim.

O godz. 10.50 goście rumuńscy zwiedzili publiczną szkołę powszechną numer 191.

Po audiencji u p. Prezydenta R. P. min. Angelescu złożył wizytę p. premierowi gen. Sławoj-Skiadkowskiemu i wiceministrowi spraw zagr. J. Szembekowi. O g. 14-ej min. Angelescu w obecności min. Świętosławskiego i posła rumuńskiego Zamfirescu, złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Napad bandycki na listonosza w Berlinie

Berlin, 17 marca. (Pat) — W centrum miasta 2 młodych osobników dokonało w biały dzień zuchwałego napadu z bronią w rękę na listonosza pieniężnego. Bandyty zastąpili listonoszowi drogę w jednej z bram, strzelając doń z rewolweru. — Strzał utkwiał w torbę pieniężnej, raniąc lekko listonosza. Po długim pościgu, ostrze liwujących się sprawców napadu ujęto.

Protest Niemiec w Waszyngtonie przeciwko poniedziałkowej mowie Laguardii

Waszyngton, 17 marca. (Pat) — Ambasador Rzeszy dr. Luther, złożył w dniu dzisiejszym w departamencie stanu protest z powodu nowej poniedziałkowej mowy burmistrza Laguardia, która zawierała nowe wypadki pod adresem Niemiec i kanclerza Hitlera. —

18 stanowisk sędziowskich wakuje

Warszawa, 17 marca. Ministerstwo sprawiedliwości ogłosiło konkurs na obsadzenie 16 wakujących stanowisk sędziów grodzkich w różnych miastach prowincjonalnych oraz dwóch stanowisk sędziów cywilnych w warszawskim sądzie okręgowym i warszawskim sądzie apelacyjnym.

Umysłowo chory zabił przechodnia

Tragiczne zajście w Radomiu. Warszawa, 17 marca. (PAT) Umysłowo chory Jan Szymczak z Gębarzowa przewieziony przez ojca dn. 16 marca do lekarza w Radomiu, napadł na ulicy na Don-Cina i Przytyku i Jankla Ajsenberga z Radomia, których dotkliwie pobił. Kilku przechodniów zatrzymało Szymczaka. Odniosł on w czasie bójkę lekkie obrażenia i został przewieziony do szpitala. Pobity Don-Cin zmarł w szpitalu.

Wyrok na uczestników zajść w Wierchosławicach

Kraków, 17 marca. (Pat) — Przed sądem apelacyjnym krakowskim zapadł wyrok w sprawie uczestników zajść, jakie miały miejsce 15 sierpnia roku ub. w Wierchosławicach pod Tarnowem. Sąd apelacyjny krakowski uwolnił od winy i kary osk. Jana Paska, podwyższył karę do 10 miesięcy Ignacemu Rzeźnikowi oraz zmienił kwalifikację czynu. W stosunku do pozostałych oskarżonych sąd zatwierdził wyrok sądu okręgowego w Tarnowie.

Wydawnictwo „REPUBLIKA” Sp. z ogr. odp. Adm. nistracja w Warszawie ul. Wierzbowa 11, tel. 310-10



KINO

„CASINO”

Dziś premiera!

Pocz. s. 4, 6, 8, 10.

Fenomenalna artystka i śpiewaczka

Grace Moore

w najpiękniejszej operetce filmowej reżyserii JÓZEFA v. STERNBERGA

„CISSY”

W głównej roli męskiej: znakomity FRANCHOT TONE. Urok niezapomnianych melodii Fr. Kreislera

Strajk powszechny w Paryżu

Przeszło 300 rannych podczas wczorajszych rozruchów. — Lewa żąda rozwiązania lig faszystowskich i aresztowania płk. de la Rocque'a

Paryż, 17 marca. (Pat) — Dzisiaj w południe koniecznym było wzmocnienie posterunków policji przed merią dzielnicy Clichy, aby powstrzymać olbrzymie tłumy ciekawych, które zebrały się na placu i sąsiadujących ulicach, gdzie rozegrały się wczoraj krwawe zajścia. W hallu merii na ścianach widoczne są ślady kul.

Zastępca mera Barbedienne, wyjaśniając dziennikarzom okoliczności wczorajszych zajść, powiedział, iż około godz. 22.30 ubiegłej nocy

WZRASTAJĄCY STAŁE TŁUM

Zaczął gromadzić się na stopniach merii w pewnej chwili powstało zamieszanie. Popychani przez dalsze szeregi manifestantów, znajdujący się na stopniach merii, zostali wepchnięci do hallu. Rozległy się okrzyki i jęki duszonych w tłoku. Zastępca mera widział jak gwardia ruchoma wkroczyła do hallu z bronią w ręku, odpychając tłum.

Po pierwszych strzałach, danych w powietrze, policja i członkowie gwardii ruchomej usiłowali odepchnąć tłum kolbami karabinów. Po sygnałach, danych przez trębaczę, rozległy się ponowne strzały. Powstało niesłychane zamieszanie. W tej właśnie chwili przybył minister spraw wewn. Max Dormoy. Wkrótce po tym został ranny dyrektor gabinetu premiera Blumel.

W sali merii 4-ej lekarze bez przerwy okazywali pomoc rannym.

Paryż, 17 marca. (Pat) — Bilans tragicznych wydarzeń w Clichy przedstawia się jak następuje:

PRZEJAZDY W SZPITALU I OKOŁO 250 LEKKO RANNYCH,

Wczoraj po nałożeniu opatrunków pojechali do domów. Szczególnie duże ofiarę poniosła policja. 157 policjantów zostało rannych, przy czym 80 policjantów zostało poważnie, iż zmuszeni byli przerwać służbę.

Ponadto odniosło rany 84 żołnierzy gwardii lotnej i gwardii republikańskiej. Stan dwóch gwardzistów jest dość ciężki. Liczba rannych manifestantów nie przekracza 80. W sumie więc zajścia w Clichy spowodowały śmierć 5 osób, a poza tym przeszło 300 osób odniosło rany.

Paryż, 17 marca. (Pat) — Agencja Havasa dowiaduje się, iż rząd zamierza

ZABRONIĆ W PRZYSZŁOŚCI WSZELKICH MANIFESTACJI,

modających wywołać zakłócenie spokoju publicznego. Sprawa ta była bardzo obszernie omawiana na posiedzeniu rady ministrów, które odbyło się o godz. 17.30.

Minister Dormoy polecił inspektorom generalnemu urzędów administracyjnych Lambertowi, który prowadzi dochodzenie, przede wszystkim co do okoliczności, w jakich użyto broni palnej przez kilku manifestantów.

Paryż, 17 marca. (Pat) — Wczorajem zebrała się rada ministrów pod przewodnictwem premiera Bluma. Obrady poświęcono wyłącznie wydarzeniom w Clichy. Nie powzięto żadnych uchwał, ponieważ dochodzenie nie zostało ukończono. Zezwolenie na zgromadzenie protestacyjne w gmachu merostwa w Clichy. Jutro przew. delegacji lewicy. Minister spraw wewn. Dormoy zreferował przebieg

Proces Chaskielewicza w połowie kwietnia

Warszawa, 17 marca. Donosiliśmy przed kilku dniami o umorzeniu dochodzeń w sprawie spółkarzy Chaskielewicza o zabójstwo wachmistrza Bujaka w Mińsku Mazowieckim. — Obecnie prasa warszawska potwierdza tę wiadomość, donosząc, że na ławie oskarżonych zasiadzie sam tylko Chaskielewicz dnia r. b.

wczorajszych wypadków, wyrażając w imieniu rządu kondolencje rodzinom ofiar i zapowiadając szczegółowe dochodzenie, celem ustalenia odpowiedzialności. Jednocześnie minister wezwał wszy stkich obywateli do zachowania spokoju

Wczorajem odbyło się zgromadzenie związków zawodowych okręgu paryskiego, które zakończyło się uchwaleniem rezolucji potępiającej w ostrych słowach czynniki „faszystowskie”, którym rezolu-

Rząd Bluma nie jest zagrożony Wczoraj panował w Paryżu spokój

Paryż, 17 marca. (PAT) W kołach politycznych późnym wieczorem powstrzymano się od jakichkolwiek przewidywań na temat dalszego rozwoju sytuacji politycznej. Partie parlamentarne prorządowe, jak i opozycyjne przeprowadzały poza parlamentem ożywłą wymianę poglądów. W kołach lewicowych wyraźnie podkreślano, że rząd nie jest zagrożony i że nie należy przewidywać dymisji poszczególnych ministrów, np. mi-

lucja przypisuje winę wczorajszych zajść Jednocześnie uchwalono POWSZECHNY STRAJK PROTESTACYJNY,

który ma trwać do południa. Poza tym w rezolucji widnieją postulaty „niezwłocznego rozwiązania lig faszystowskich, aresztowania płk. de La Rocque'a oraz ukarania winnych strzelaniny, a także czystki w armii, policji i administracji”.

ministra spr. wewn. Dormoy. Wielkie wiece w Clichy i Boulogne Billancourt mają przebieg spokojny. Nie wiadomo jeszcze, czy proklamowano na jutro strajk generalny obejmie wszystkie dziedziny życia stolicy, a więc i instytucje użyteczności publicznej, jak kolejka podziemna i autobusy i t. d., czy też ograniczy się tylko do ośrodków fabrycznych. Na razie na terenie Paryża panuje zupełny spokój.

MASZYNA PIEKIELNA W WARSZAWIE

w domu przy ul. Nalewki № 19. — Była ona nastawiona na godzinę 12 w nocy i mogła wywołać poważne skutki

Warszawa, 17 marca. Wielką sensację wywołała wiadomość o znalezieniu maszyny piekielnej. Ktoś późnym wieczorem zapukał do mieszkania rodziny Szlajenów przy ulicy Nalewki 19, mieszczącego się na pierwszym piętrze od frontu. Mordka Szlajen otworzył sam drzwi i zobaczył jakiegoś nieznajomego, który mu powiedział, że pod drzwiami stoi jakaś walizka ręczna

i zapytał, czy przypadkiem kto jej nie zapomniał. Cała rodzina wyległa na schody, by obejrzeć walizkę. Wydała się ona dziwnie podejrzana, tym bardziej, że zauważono, iż z walizki idą dwa druty miedziane. Po nitce do kłębka, najmłodszy Szlajen dotarł do połączenia tych drutów z przewodami elektrycznymi. Zaalarmowano dozorcę, który ostrożnie otworzył walizkę. Znalazł w niej

Rezolucja zwraca uwagę, że jutrzejsza demonstracja nie jest kierowana przeciwko rządowi „frontu ludowego”, który winien pozostać u władzy.

NIEZBITA OPINIA PANI DOMU:
...obecnie kupuję jedynie naprawdę do podłóg „DOBROLIN”...
uwieram ją za najlepszą...
Tak!
tylko zaprawa do podłóg


17 osób rannych w Palestynie

w ciągu wczorajszego dnia. — Nieustanny teror Arabów. Bezczytność władz angielskich

Żydzi proklamowali strajk protestacyjny

Jerozolim, 17 marca. Dziś rzucono w Jerozolimie 3 bomby. Pierwszą bombę rzucili dwaj arabscy terroryści przy ul. Jafskiej. Na skutek eksplozji odnieśli rany 3 Żydzi i jeden policjant. Obydwuch arabskich terrorystów aresztowano.

Drugą bombę rzucono przy ulicy Mabila. 4-ch Arabów zostało rannych. Trzecia bomba eksplodowała w dzielnicy Romema. Ogółem na skutek wybuchu bomb RANNYCH JEST W CIĄGU JEDNEGO DNIA 17 OSÓB.

w tem kobiety i dzieci. Trzy osoby prze wlezione do szpitala. Jerozolim, 17 marca. W związku z sytuacją w Palestynie odbyła się dziś narada w Jerozolimie z udziałem czołowych organizacji żydowskich. Organizacje żydowskie wyraziły brak zaufania do rządu, który toleruje teror arabski i postanowiły ZORGANIZOWAĆ DEMONSTRACJĘ PRZECIWKO POLITYCE RZĄDU. Jak się dowiadujemy, w niedzielę będzie proklamowany STRAJK LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ W PALESTYNI.

Zajścia na uniwersytecie lwowskim Kilku studentów-Żydów pobitych

Lwów, 17 marca. Endecy studentów proklamowali znów „dzień bez Żydów”. W związku z tym doszło do zajść antyżydowskich. Kilku studentów-Żydów na wydziale lekarskim pobito ciężko. Delegacja studentów żydowskich interweniowała u rektora.

Warszawa, 17 marca. Senat Uniwersytetu J. Piłsudskiego mając na uwadze interes studentów, zarządził wznowienie egzaminów na wydziale lekarskim, przyrody i in. mimo zamknięcia tej uczelni. Wyższe uczelnie będą otwarte dopiero po świątach.

Pogrzeb Chamberlaina odbędzie się jutro

Parlament angielski złożył hołd znakomitemu mężowi stanu Londyn, 17 marca. (Pat) — Pogrzeb Austena Chamberlaina odbędzie się w kościele St. Margarete w piątek, o godz. 12.30. Zwłoki zmarłego męża stanu zostaną następnie spalone w krematorium. Londyn, 17 marca. (Pat) — Izba Gmin w głębokim milczeniu i z wielkim wzruszeniem wysłuchała przemówienia premiera Baldwina poświęcone pamięci Austena Chamberlaina. Baldwin zwrócił się do członków Iz-

by, by złożyli hołd pamięci znakomitego męża stanu, który przede wszystkim był jednym z największych i najwybitniejszych członków parlamentu angielskiego, postacią, która przejdzie do historii, który zawsze odznaczał się w dyskusji niezwykłą kurtuzją i rycerskością, który potrafił zarówno otrzymywać jak i zadawać ciosy. Podobny hołd złożyli pamięci zmarłego przedstawiciele „Labour Party” i liberałów.

Nieście pomoc najbardziej

Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin minister kolonii Orsbnv Gore złożył oświadczenie w sprawie sytuacji w Palestynie. Ubolewa on z powodu dokonanych aktów gwałtu, lecz jest przekonany, że dopuściła się ich garstka bandytów, od których społeczeństwo arabskie się od gradza. Minister kolonii przeciwny jest proklamowaniu stanu wojennego w Palestynie. W piątek powraca on do Palestyny i wyda niezbędne zarządzenie celem zachowania spokoju.

Statki niemieckie wiozą broń dla powstańców

Gwałtowny atak wojsk gen. Franco nad rzeką Jarama.—Powstańcy uprowadzili statek holenderski

NAVAL CARNERO, 17 marca. (PAT) Wojska powstańcze, według korespondenta Havasa, wszczęły wczoraj gwałtowny atak na froncie rzeki Jarama. Atak ten był poprzedzony przygotowaniem artyleryjskim i bombardowaniem przez samoloty.

MADRYT, 17 marca. (PAT) Komitet obrony stolicy komunikuje:

Przeszło 50 samolotów rządowych bombardowało i ostrzeliwało skupienia nieprzyjaciela na odcinku Brihuega. Stracono 3 samoloty typu Fiat. Wzięto do niewoli 20 jeńców. W ciągu dnia wczorajszego przeszło na stronę rządową 15 Włochów.

LONDYN, 17 marca. (PAT) Ambasada hiszpańska złożyła dziś w Foreign Office notę donoszącą o tym, jakoby statki niemieckie „Augustcords“ i „Consulcords“, znajdujące się obecnie w Antwerpii, wiozły z Bremy transporty broni przeznaczone dla wojsk powstańczych.

LONDYN, 17 marca. (PAT) Odpowiadając na interpelację w Izbie Gmin, min. Eden oświadczył, iż 5 b. m. przybył do Kadyksu parowiec włoski z pewną ilością osób na pokładzie. Wiadomości te otrzymano z Gibraltaru. Poza tym władze angielskie w Gibraltarze nie otrzymały potwierdzenia wylądowania cudzoziemców w Hiszpanii wbrew układowi o nieinterwencji. Minister Eden dodał, iż wiadomości o-

trzymałe z Gibraltaru są obecnie sprawdzone.

HAGA, 17 marca. (PAT) Powstańczy okręt wojenny zatrzymał w pobliżu Ceuty parowiec

holenderski z ładunkiem węgla. Krawczyk holenderski „Herto Hendrik“, jak donosi Reuter, przybył zbyt późno, by okazać pomoc zatrzymanemu parowcowi, który odprowadzono do Ceuty.

Były poseł Starzyk skazany na cztery lata więzienia

Tarnów, 17 marca. (Pat) — Dziś w sądzie okręgowym, zapadł wyrok w sprawie Ignacego Starzyka, kontrolera pocztowego w Tarnowie, oskarżonego o kradzież listów amerykańskich z dolarami i przestępstwa de wizowe.

Osk. Ignacy Starzyk został uznany winnym zarzucanych mu czynów i skazany

został z art. 286 k. k. par. 2 na 3 i pół roku więzienia i na pozbawienie praw obywatelskich przez lat 6 oraz grzywnę w kwocie zł. 300, zaś z artykułu 5 i 16 dekretu dewizowego na 1 rok więzienia i grzywnę w wysokości 300 zł., razem na łączną karę 4 lat więzienia i kosztu postępowania sądowego w wysokości 160 zł.

Niefortunne występy przywódcy reksistów

Został on ranny kuflem od piwa

Bruksela, 17 marca. (Pat) — Przewódca reksistów Degrelle, jak twierdzą w zblizonych do niego kołach, został wczoraj lekko ranny kuflem od piwa, rzuconym podczas ze-

brania w Bergham. Następnie Degrelle udał się do Dilbeek, gdzie przemawiał na drugim zebraniu, zorganizowanym przez miejscową grupę reksistów. Na zebraniu tym doszło do starcia z kontrnifstantami, przy czym Degrelle obla- no jakimś grzącym płynem, który zniszczył mu palto. Kilka kropli płynu lekko poparzyło Degrelle w twarz.

Umowa zbiorowa z bankowcami

zawarta w Warszawie

Warszawa, 17 marca. Dowiadujemy się, że wczoraj nastąpiło ostateczne paraferowanie umowy zbiorowej w bankach stołecznych, obejmującej 7 najpoważniejszych instytucji finansowych stołecznych i prowincjonalnych. Sporna do ostatniej chwili sprawa minimum płac ustalona została ostatecznie w ten sposób, że okres próbnny dla praktykantów w bankach nie może trwać dłużej niż 3 miesiące po czym minimum nagrodzenia pracownika umysłowego wynosić ma w stolicy 150 zł. miesięcznie, a na prowincji 100 zł. z tym jednakże zastrzeżeniem, że po roku pracy banki automatycznie podwyższą będą pensje w Warszawie do 250 zł., a na prowincji do 200 zł. Minimum pensji woźnych i goniarów w bankach określono na 100 zł. Umowa zbiorowa w bankowości będzie zarejestrowana w głównym inspektoracie pracy.

Kontrola granic Hiszpanii

rozpocznie się 29 b. m.

Londyn, 17 marca. (Pat) — Zdaniem dyplomatycznym kół angielskich, pierwsze zebranie radi administracyjnej kontroli międzynarodowej, które odbyło się pod przewodnictwem wiceadmirała van Dulma, miało przebieg bardzo pomyślny. Prawdopodobnie kontrola międzynarodowa zostanie na granicach lądowych, jak i morskich Hiszpanii, w całej pełni wejdzie w życie 29 b. m.

Skazanie studentów rumuńskich

członków „żelaznej gwardii“

Czemlowce, 17 marca. (Pat) — Sąd wojenny w Czerniowcach wydał wyrok w sprawie 10 studentów, członków „Żelaznej Gwardii“ oskarżonych o dokonanie samosądu nad akademikiem Paraszkanem, przywódcą młodzieży narodowo-chłopskiej. Prezydent sądem zeznał m. in. przewodzącego „Żelaznej gwardii“ gen. Cantacuzino-Gratię, że 8-miu z pośród oskarżonych skazano na 3 lata więzienia, pozostałych 2 na rok.

Zmiażdżony przez wóz

Tragiczny wypadek na szosie brzezińskiej

Na szosie brzezińskiej, tuż obok granic miasta, wydarzył się wczoraj rano tragiczny wypadek. Wozem, ładownym kamieniami,echał ku miastu 62-letni Jan Krysiak. Wymijając wóz Krysiaka, znalazła się obok niego tak blisko, że nieszczęśliwy woźnica został formalnie zdruzgotany. Znalaziono go z połamanymi kończynami i kośćmi. Gdy nieliczni przechodnie przybyli na miejsce wypadku, Krysiak już nie żył. Władze wdrożyły dochodzenie, które doprowadziło do ustalenia wyższych okoliczności nieszczęśliwego wypadku. Nazwisko woźnicy, nie było jeszcze zidentyfikowane.

GRY COOPER w kinie „EUROPA“
„BUFFALO BILL“
Dziś wielka premiera

Osoby w podeszłym wieku, dla których wypróżnienie związane jest z cierpieniem, doznają znacznej ulgi przy codziennym stosowaniu w przeciagu tygodnia 3-4 łyżek stołowych dziennie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa.



TEATR MIEJSKI.

Dziś, w czwartek, o godz. 8.30 wiecz. po cenach znizonych sztuka Raphaelsona „Gdyby młodość wiedziała, a starość mogła“ z udziałem Antoniego Różyckiego.

Jutro, w piątek, premiera rewelacyjnej sztuki Jarosława Iwaszkiewicza „Lato w Nohant“ granej 100 razy z rzędu w warszawskim Teatrze Małym, jako ewenement sezonu. Subtelna, pełna poetyczności i dyskretnego humoru historyczna sztuka o Chopinie wystawiona będzie u nas w reżyserji Henryka Sztyrńskiego na tle dekoracji B. Kudewicza, z R. Hierowskim, Z. Tymowską, Ankwicówną, Kossocką, Łęcką, Skwarską, Dejunowiczem, Kondradem, Korwinem, Kulakiem, Matuszkiewiczem i Snayem.

W sobotę o godz. 4ej po poł po cenach znizonych kapitałne „Grube ryby“.

TEATR POLSKI

(Cegielniana 27). Dziś, w czwartek, dnia 18-go marca b. r. o godz. 7.30 wiecz. specjalne przedstawienie popularne dla zwizzków sztuki Ferdynanda Brucknera p. t. „Elżbieta Królowa Anglii“. W roli tytułowej występuje ulubienica Łodzi Irena Horecka. Rolę Filipa Króla Hiszpańskiego gra Zygmunt Tokarski.

W pozostałych rolach występują: Nowosielski, Bronowska, Łopuszańska, Bończa, Wichniarz, Tatarski, Buczyński i Njwiński. Inscenizacja i reżyserja dr. Jerzy Ronald Bujański.

TEATR POPULARNY.

(Ogrodowa 18). Dziś, w czwartek, o godz. 8.15 wiecz. i dni następnych święta komedia Stefana Kiedrzyńskiego „Raz się tylko żyje“. W doskonałe zgranej obsadzie: J. Gosławski, Z. Sykułska, K. Leszczyński, M. Zoner i B. Bolkowski. Reżyserja M. Zonera.

DZISIEJSZY KONCERT LAUREATÓW W FILHARMONII.

Dziś o godz. 8.45 wiecz. odbędzie się w Filharmonii koncert fenomenalnych pianistów Lance Dossor (W. Brytania), zdobywcy IV-ej nagrody prezydenta m. stol. Warszawy i Tatiany Goldfarb (Z.S.R.R.).

W roku ub. Dossor brał udział w międzynarodowym konkursie pianistycznym w Wiedniu i uzyskał nagrodę im. Fr. Liszta.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

WAWA W ZIEMIANSKIEJ.

Codziennie w Ziemiańskiej występuje znana bezkonkurencyjna parodystka polska Wawa. Występy tej znakomitej artystki cieszyły się w całej Polsce obrzymim powodzeniem. Należy dodać, iż ceny konsumpcji są normalne.

SZOPKA ŻYDOWSKA.

W kawiarni „Caprice“ przy ul. Piotrkowskiej 29 dziś i codziennie aktualna szopka żydowska — p. t. „Pal to sześć!“ Teksty M. Brodersona, kukły W. Braunera.

Spektakl cieszy się zasłużonym powodzeniem.

Z muzyki

Koncert laureatek konkursu chopinowskiego

Rozy Tamarkinej i Olgi Iliwickiej

Wśród szeregu najwybitniejszych artystów, wyróżnionych przez aeropag sędziowski tegorocznego konkursu chopinowskiego, szczególną sensacją wywołała 16-letnia pianistka Roza Tamarkina. Gra tego cudownego dziecka pozwala na ocenę jej walorów artystycznych, bez konieczności uwzględnienia młodocianego wieku pianistki. Nie dostrzegamy nawet piętna szkoły, tych śladów wpływu pedagoga, które zazwyczaj przebijają w grze początkujących muzyków, aby dopiero w wieku dojrzałym przetopić się w osobowości artysty.

Zaciera się również w dyskretnym cieniu wytyczna linia interpretacji, natomiast dominuje ponad wszelkie metody bezpośrednia żywiołowość Tamarkinej, kierowana trafną intuicją świetnego talentu.

Fortepian ożył nagle, gdy dłonie młodziutkiej wirtuozki opadły na klawiaturę. Zabrzmiały tony, owiane czarem poezji i głębokiej wibracji uczuciowej, pełne młodocianych porывów i temperamentu. Doskonała biegłość palców, która uniezależnia Tamarkina od trudności techniki fortepianowej, pozwala młodej pianistce na całkowite opanowanie i pogłębienie treści muzycznej. Zarówno mazurek, w którym skupiła się niby w soczewce istota tęsknej zadumy Chopina, jak i rycerski rapsod poloneza, lub brawurowa etiuda — znajdują w Rozie Tamarkinej żywy, pełny oddźwięk wrażliwości artystycznej.

W pierwszej połowie programu usłyszeliśmy łodziankę Olę Iliwicką, która odegrała szereg utworów Chopina z powagą i skupieniem dojrzałej artystki. Na szczególne wyróżnienie zasługuje wykonanie „Largo“ z sonaty h-moll oraz „Nokturnu“ cis-moll.

Publiczność, która zapełniła salę Filharmonii do ostatniego miejsca, serdecznie i gorąco oklaskiwała obie pianistki.

Strajk okupacyjny w kopalni „Eminencja“

Katowice, 17 marca. Dziś, o godz. 2 po poł. wybuchł strajk okupacyjny na kopalni „Eminencja“. Ranna zmiana nie wyjechała na powierzchnię, rozpoczynając strajk w podziemiach. Powodem zatargu jest nieprzyjęcie orzeczenia komisji pojednawczo-arbitrażowej w sprawie wozaków i dzionkarzy.

3 dzieiów Łodzi

Dnia 18-go marca 1925 roku nastąpiło uroczyste poświęcenie i odsłonięcie płyty Nieznanego Żołnierza na Placu Katedralnym przy zbiegu ulicy Skorupki (wówczas Placowej) i ul. Piotrkowskiej. Ufundowanie tej tablicy było realizacją jedynomyślnie uchwały rady miejskiej w Łodzi z dnia 12 grudnia 1924 r.

Uroczystości poświęcenia płyty Nieznanego Żołnierza odbyły się w obecności specjalnie przybyłego w tym celu ówczesnego ministra spraw wojskowych generała Władysława Sikorskiego oraz wszystkich przedstawicieli władz łódzkich. Po poświęceniu i przemówieniach odbyła się deflada wojska, a następnie obiad żołnierski.



KRONIKA

Marzec
18
Czwartek

Dziś Cyrylla B.
Jutro Józefa Obl. NMP

Wschód słońca	5.46
Zachód słońca	17.43
Wschód księżyca	8.52
Zachód księżyca	00.48
Długość dnia	11.53
Przybyło dnia	3.53

Krótkie wiadomości

SPRAWDZANIE OBYWATELSTWA polskie lekarzy, uprawnionych do wykonywania praktyki na terenie województwa łódzkiego, rozpoczęło się w bieżącym tygodniu. Dotychczas jednego z lekarzy, który nie mógł wykazać się posiadaniem obywatelstwa polskiego skreślono z listy uprawnionych do wykonywania praktyki.

LUSTRACJE SANITARNE domów łódzkich podjęte zostały znów, w związku ze zbliżającym się okresem wiosennych chorób epidemicznych. Badane są miejsca ustępowe, klatki schodowe, śmietniki i t. d. Zaznaczyć należy, że z dniem 1 kwietnia dotychczasowe śmietniki zostaną zupełnie skasowane i zastąpione metalowymi pudłami, hermetycznie zamykanymi.

BOCIANY ZJAWIŁY SIĘ na terenie województwa łódzkiego. O tak wczesnej porze nie notowano jeszcze przylotu tych ptaków. Jest to podobno zapowiedzią bardzo wczesnej i ciepłej wiosny tegorocznej. Zwłaszcza dużo bocianów zaobserwowano na terenie powiatu wieluńskiego i radomszczańskiego.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla PKU Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 21 b. m. w biurze wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1915 i starsi, którzy dotąd do przeglądu nie stawiali a mieszkają w obrębie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

Mięso nie zdrożeje

Starosta odmówił podwyższenia cennika

W dniu wczorajszym delegacja organizacji rzeźniczo-wędliniarskich w Łodzi zgłosiła się do Starostwa Grodzkiego z prośbą o podwyższenie cen na mięso i wyroby masarskie w handlu detalicznym.

Starosta grodzki, opierając się na stwierdzonych faktach, że znaczna część zakładów rzeźniczych i masarskich sprzedaje mięso i wędliny poniżej cennika obecnie obowiązującego, łódzkich uległa nieznacznej tylko wyższej cenie, nie przekraczającej normalnie obserwowanych wahań przejściowych — uznał, że w danej chwili podwyżka cen mięsa i wędlin nie byłaby gospodarczo usprawiedliwiona i z tych względów odmówił zatwierdzenia wyższego cennika na mięso i wędliny.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: S. Konarski, Plac Kościelny 8, A. Charemski, Pomorska 12, W. Wexner i S. Ka, Piotrkowska 67, J. Zaleski, S. Ka, Zeromskiego 37 (Plac Boerski), M. Epszajn, Piotrkowska 225, Z. Szwałkowski, Przedzaliniana 75, Gorczycki, Przejazd

Imieniny Marszałków Polski

obchodzić będziemy dziś i jutro nader uroczystie.—Depesza prezydenta miasta do Marszałka Śmigłego Rydza

W związku z przypadającymi dziś imieninami Naczelnego Wodza, Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, prezydent miasta wysłał następującą depeszę:

„Marszałek Polski Edward Rydz-Śmigły, Warszawa.

Łącząc się z całą Polską, przesyłam

Ci Panie Marszałku w imieniu społeczeństwa łódzkiego, Zarządu Miejskiego i swoim własnym wyrazi czci, hołdu i przywiązania oraz życzenia długiego żywota i owocnej pracy dla potęgi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

MIKOŁAJ GODLEWSKI

Tymczasowy prezydent m. Łodzi”.

Wobec przypadających kolejno dni imienin Marszałka Rydza-Śmigłego oraz Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, zarząd miejski polecił ustawić na Placu Wolności, w dniach 18 i 19 b. m. t. j. dziś i jutro wielkie megafony.

W ten sposób ludność miasta będzie miała możliwość wysłuchania dzisiejszych przedpołudniowych uroczystości z Warszawy, związanych z obchodem imienin Marszałka Śmigłego-Rydza, a jutro, o godz. 6 wiecz. wysłucha mowy Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego o Wielkim Marszałku Polski Józefie Piłsudskim.

Strzały w gmachu sądu

Niezwykły wypadek w Wieluniu.—Rannego Kozubka odwieziono do szpitala

W gmachu sądu grodzkiego w Wieluniu bezpośrednio po zakończonej rozprawie sesji wyjazdowej sądu okręgowego w Kaliszu dokonana została zbrodnia.

Odpowiadał Eugeniusz Kozubek, gajowy majątku Starzenice pod Wieluniem, oskarżony o to, że w dniu 5 listopada, gdy natknął się w lesie na grupę kłusowników, strzelił do jednego z nich raniąc go śmiertelnie. Ranny, Franciszek Szafran, ze wsi Jodłowa, zmarł w szpitalu.

Za to zabójstwo, uznając przekro-

czenie obrony koniecznej, skazany został Kozubek przez sąd okręgowy na rok więzienia z zawieszeniem.

Gdy Kozubek opuszczał salę sądową i znalazł się na korytarzu — podbiegł do niego Stanisław Szafran, brat zabitego, i strzelił doń z bezpośredniej odległości z rewolweru, raniąc go ciężko w plecy.

Stan rannego jest ciężki. Stanisław Szafran oddał się w ręce policji i oświadczył, iż działał z zemsty za śmierć brata. (1)

Upadłość Tow. Ubezp. „Europa”

Majątek Towarzystwa nie pokryje strat ubezpieczonych

Z Warszawy donoszą: Wielką sensację w kołach finansowych wzbudziła wiadomość o wniesieniu przez Towarzystwo Ubezpieczeń „Europa” podania o odroczenie wypłat. Podanie takie wpłynęło we wtorek o godz. 2.30 w południe, do wydziału handlowego warszawskiego sądu okręgowego.

Towarzystwo „Europa” jest jak wiadomo, w stanie likwidacji, a to na skutek stwierdzenia poważnych uchybień w sposobie jego gospodarowania. „Europa” nie tylko poczyniła długi wobec Skarbu Państwa, ale nie gwarantowała również swoim klientom wypłaty premii w 100 proc. Ponieważ dalsza tego rodzaju działalność Towarzystwa poważnie zagrażała interesom ubezpieczonych, Główny Inspektor Ubezpieczeń wyraził przynusową likwidację „Europy”.

Jak się obecnie dowiadujemy, Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń zgłosi wniosek o ogłoszenie upadłości Towarzystwa. Oczywiście ubezpieczeni nie odzyskają już zapewne swoich premii w całości, gdyż majątek Towarzystwa „Europa” nie pokryje sum należnych z tytułu ubezpieczenia.

Do upadku „Europy” przyczyniła się w dużej mierze lekkomyślna gospodarka finansowa zarządców Towarzystwa, która spowodowała załamanie się wypłacalności, co w konsekwencji musiało doprowadzić do katastrofy.

Aresztowanie współpracownika „Oređowika”

pod zarzutem uprawiania szantażu

Wczoraj został aresztowany i osadzony w więzieniu osławiony Stefan Gibki, współpracownik „Oređowika”, już kilkakrotnie zamieszany w afery szantażowe.

Tym razem Gibki został pozbawiony wolności wskutek doniesienia karnego, jakie przeciwko niemu wpłynęło ze strony osoby zajmującej wysokie stanowisko w mieście, która Gibki próbował również szantażować.

O toczącym się przed rokiem do-

chodzeniu przeciwko Gibkiemu, również na tle szantażu wobec urzędnika jednego z przedsiębiorstw ekspedycyjnych w Łodzi, donosiliśmy w swoim czasie obszernie.

Gibki grozić miał wówczas p. B., że zgłosi do władz meldunek o tym, jakoby B. gwałcił nieletnie dziewczęta, uprawiał wszelkiego rodzaju czyny niegodne i nawet nakłaniał do nich samego Gibkiego.

Ciekawa sylwetka... (1)

Chińczyk popełnił harakiri we Lwowie,

gdyż został porzucony przez swą ukochaną

Dziś popełnił harakiri Chińczyk King-Ju-Juens, który mieszka tu wraz z bratem ostatnich Targów Wschodnich, na których sprzedawali wyroby chińskie. Na targach tych zaangażował w charakterze sprzedawców siostry Sasiadównę, zamieszkałe na ul. Konduktorskiej 2.

Po Targach Chińczycy zostali we Lwowie

i oświadczyli się siostrą. Jedną wyszła za starszego Chińczyka, który przyjął niedawno chrzest, lecz po jakimś czasie rozeszła się z nim. Gdy z tego powodu młodsza Sasiadówna zerwała z King-Ju-Juensem ten przybył dziś do mieszkania siostry i w ich obecności przebił sobie brzuch nożem. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala.

Sala Filharmonii **KONCERT LAUREATÓW III Młodzinar. Konk. im. Fr. Chopina**
LANCE DOSSOR (W. Brylant) 4 nagroda Pana Prezydenta m. st. Warszawy
Tatiana Goldfarb (Sowiety)

Dziś, o godz. 8.45 wiecz. Pozostałe bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

„TABARIN”
gościnne występy
ATRAKCJA ŚWIATOWA
fenomenalna tancerka hiszpańska

NITA MORALES

Dziś: wieczór tańców hiszpańskich z udziałem
iem znakomitego gitarzysty. FRANCESCO GILL.
Codziennie FIVE z udziałem
NITY MORALES i FRANCESCO GILL.

Pełna tabela
wygranych

2-go dnia ciągnięcia II-jej klasy
38 Loterii Państwowej
Tabela nieurzędowa bez gwarancji

W drugim dniu ciągnięcia loterii głównej wygrane padły na numery:

- 5,000 zł. — 165181.
10,000 zł. — 58271.
5,000 zł. — 83768.
2,000 zł. — 106862.
1,000 zł. — 89408, 127658.
500 zł. — 725, 37097, 42980, 45650, 103008.
400 zł. — 11837, 12892, 23559, 25731, 39963, 115323, 142767, 145174, 164822.
250 zł. — 57447, 67545, 69227, 78522, 90284, 90840, 92817, 93923, 101638, 109571, 119301, 127458, 173395, 177313, 182829, 192896, 192985.
200 zł. — 286, 7534, 19267, 19565, 40313, 42677, 56635, 59823, 60059, 64509, 74114, 80306, 80670, 81970, 105843, 122116, 126047, 134490, 139841, 142331, 146550, 153146, 155803, 155559, 182267.

- Po zł. 50, z literą s zł. 150.
194 232 314s 1013 376 438 719s 961s 90 2279
383s 558 90 616s 845 85 3017s 98 219s 550s 60
885 4283s 464 5046 194 433s 555 6138 77s 647s
815s 7534 8050 457s 879 9008 696s 766.
10412 616 760 94 11003 46s 73 196s 214s 544s
72s 12081s 735s 54 13469 93s 846s 14935s 57s
15156s 256s 681 826 16133 705s 34 54s 904s
17252s 427 537s 18106 45 7s 205 44 482s 19011s
792s 810 983s.
20133s 279 304 64 6 524 606s 732 823s 21074s
237 378 513s 2276s 407 590s 609 935 23222 372
834 24412 92s 927s 25402 559s 761s 852 26033s
137s 207 437s 27000 116 317 443 52s 600 760
28044 576s 886s 923s 29363 595.
30050 3s 105 290 549 905s 67 77s 31396 516s
882 32001 143 334 425 576s 602 736 33643s 708
8238 90 34946 35008 47 249s 499 570 746s 36049s
326 450 91 913 37765s 38082s 630s 89 819s 74
950 39193 255s 313 459s 92s 543s 885
40196s 352s 599s 680 868 41102 39s 248s 321
410 517s 740 53 89s 995s 42492 639 93s 717s
901s 51 43489s 789 813 44342 840 45030s 275s 83
368 612 46057 81 302 35 75 566 79s 933 47157s
61 87 993 48102 272 476 606 752 86s 951 49106
330 442 608 836s 998
50050s 99s 207 368s 422 740s 5153s 688 52339
462s 502 684s 808s 25 53016s 102s 21s 53s 506
777 852s 54021s 207 77s 444 631 834s 55126 87s
528 896 56061 319 980 57056s 438s 559s 731 92s
969 58148 350s 83 531 703 59100 440 539 721
925 60188 507 22s 84s 87s 822 99 20.
61172 524 882 62100 44 235 653s 666s 63057s
236 964 64453 972 65014s 65 255 66453 604s 780
806s 8s 76 67040 341 638 57s 91 750s 56s 68080
349s 438s 533s 613s 869 69118 563 72 607s 867
947 55s
70103 279 726s 812 71233 84 310 85 449 528s
688 743 72250s 70s 476 823s 81s 937s 73688s
890s 74247 69 617s 75179s 310s 426 509 610 859
76122 473s 637 878 77292 498 561s 75 631 714s
43s 63s 78819 36s 57 79472s 695 791 804s 63
972s 74s.
80008s 21 264 85s 177 688s 81174 300 426
644 92 82202s 33 487s 565 707s 896 929 81
83095s 462 531s 99 728s 84084 93s 368 621s 73s
759 940 85302s 475 585 674 811s 86170s 248s 55
395s 507s 826 47 963 87205 544 871s 94s 949 70
88050 211 594s 773s 824s 89049s 210s 480s 684s
95 976s
90034s 63 182s 719s 35 836 980 91757 92380
510 611 846 93372 99s 861 923 94054 479 847
84 971s 95493 96833 97145 461s 703s 35 45 804
99054 907 11.
100197s 522 69 679s 784s 840s 55s 991 101013
125s 45s 435 75s 810 102037 417 49s 956 103291
328s 647 754s 827s 104238s 339 67 620 32 778
88s 889 105522 106230 324 52 436 521 63 619
94 774 107165 318s 32 97s 438 45 86 824s 960
108041s 295 611 729 109090s 727 956s.
111402 627 112005 616 930 113849 62s 54 75
497s 800s 114120 86 392 115133s 89 432 578 928
74s 116087 153s 255 6s 94s 701s 40 868 916s
117120 93 385 897 118382 478 562 951 119068
205 19s 359 620 53 982.
120136 565 669 121188s 290 873 506s 845s
122114s 388 918s 98 123040s 124486 541s 657s 739
898s 125033 231 550s 916 126236 69 303 6 406s
127346s 514s 45s 693 703s 8 128242 642 722s
61 850 85 965 129216 45 725 42 76 939s
130071 494s 874s 131262 362 533s 132297 329
133296 863s 999s 134838 901 135069s 123 592s
789s 136289s 316s 475 660 132157 418 138015
41 630s 769 803s 139192 336s 947s 56.
140108 375s 784 141039 520 604s 142155 244
8s 143472 551s 96 919s 144004 135s 234s 604s
93s 736 60 145065s 574 650 981 146123s 210

- 588 769 879 906s 147159 395 424s 35 80 601s
148061 351 800 149288s 686.
150108 77 723s 151083 231 84 560s 666s 764s
152126 298 376 618s 153064 104 531 605 847
978 154073 105 235 336s 83 514 99s 902s 155115
492 594 156072s 98 532 49 55s 157228 746
834 158137 221 965 159159 249s 369s 433 521s
32s 60s 91 623s.
160273s 360s 161188 488 601s 840 162263
407s 607 778 804 163160s 79 334 758s 802 164161s
628 863s 165002s 501s 60 94 657 915 82 166191
364s 470 892 167644 742 853s 168270s 482 784
899s 169034s 203s 43s 64 341s 774s.
170180 233s 813s 14s 930 171227 431s 717 839
74s 964s 172119s 52 62s 639 50s 966s 173189s
301s 454 80 564s 753s 174078s 128 495s 785 994s
9s 175390 580s 696 761s 973 176219 343s 685
177287s 559 730s 93 178103 713 179090s 225
339s 809s
180044s 351s 481 181123s 450s 92 875s 182265
391 968s 183019s 49s 285s 348 672 184724s 882
185725s 41 186299s 360 794s 914s 187068s 197
215s 20 705 188737 802s 189430s 51 647 733s 805s
190572 649s 71s 937s 89s 191386s 552 192002s
80 410s 700 836s 971 193012 38 164s 323 925 73
194079s 177 584 695.

- CIĄNIENIE 2-gie i 3-cie.
20,000 zł. — 130019.
50,000 zł. — 68241.
5,000 zł. — 106374.
2,000 zł. — 177637.
1,000 zł. — 54473, 70274, 130622, 166754, 167712, 168043.
500 zł. — 23331, 60912, 73110, 122873, 159795, 168341, 169538, 194164.
400 zł. — 396, 17570, 18635, 51510, 69596, 102080, 111275, 117679, 147949.
250 zł. — 2010, 2201, 34789, 38782, 42734, 46643, 72686, 93228, 98005, 102244, 121375, 157117, 176394, 194142.
200 zł. — 4613, 5361, 5527, 18658, 25801, 38951, 47812, 60772, 63070, 66811, 88762, 112669, 129395, 143636, 165316, 166937, 169820, 180831, 188326, 188782.
Po zł. 50, z literą s zł. 150.
2 124s 222s 418s 659s 845s 926 1447 504s
642 874s 2025 30 201 54s 488 592 753 3026 60s
307 420 961s 4051 613 774s 5000 45 176 214 36

- 324 709 6305 631 716 888s 7191s 701s 968s 8186s
309 445s 9089 99 136 317 70 600 738 818 60
950.
10015s 168s 291 666s 67 704s 999 11435 53s
811 821s 12111s 38 237 412s 832 963s 13091 438
52 55 840 716s 939 14056s 65 112s 412 46 762
5047 75s 325s 732 85 16073s 370 83 473s 628s
978 17389s 598 624 18449s 96 514 656s 87s 950
19317 533 770s 95 903 52.
20048s 164 492s 709s 824 38 21039s 327s 80
950s 22128s 660 795 857 23004 12 276 528 707
24127 280 388 429 897 25807 587s 655 901 21s
26967 27694 2838s 357s 29018 130 269 338 655
880s 971.
30377s 484 31657s 32023s 36 308 573s 91 645
773 900 33327s 34246 35013s 60s 382 591s 714
813s 66 36625 43s 84 37350s 841s 994s 38042
140s 296s 300 82s 571s 99 951 39060 147 50s 213
493 851.
40270 425 678s 938 91 41191 205s 42 75s 398
478s 559 791 42135 212 346 442s 682 982s 43009
207 52 742 72s 91s 889s 903 53 44296s 542 994
45053 147s 511 46099 126s 464s 505 871s 98 939
47105s 17 254 402 86 72 523 730s 52s 48427 749
74 84s 923s 49329s 94 730.
50195s 281 416 19 565s 824 51311s 404 58 787s
880 52061 234s 434 789 864 53047 621 56 719 21s
54079 106 27 423 611s 60 70 700s 69 55207 56009s
89 184 57119 84 736s 899 58092 367 82s 501s 41s
789 846 47 59281 566 84 694 98 771 93.
60224s 327 516 65s 61027 126s 253s 566 676
301s 62211 358s 495 746 813 53012 15s 97s 397s
713s 49s 64078s 79 810 65097 617 714 89 66060
70 153s 302 83s 692 726 872s 67199s 218 68299s
650s 69023s 414 69s.
70276 757s 878 71294 344s 477 72101 259 452
640 709 39s 835s 96 947s 73172s 561 711 74239s
527 92s 620s 75009 82 284 351 626s 849s 76165
572s 653s 842 77155 58s 252 333 56 69s 425 647
805 947 79397 983.
80040 121s 579 641 772 81085 21s 339s 498
808 13s 82024 106 206 80s 389s 786s 83230 372
82s 599 740s 66 90 84119 35 433 648 51 922 85113s
77 330s 457 628 77s 86185 355 71s 666s 769s
87008s 128 265 447 727 830 88161s 247 334 520s
23 723 43 65s 819 89055s 106s 58 482 613 38s
720.
90272 358s 91021s 441 740 60 92160s 206s 96s
557s 815 93229 338 486 769s 852 94401s 947
95125s 53s 787s 926s 96194 202 655 804 97028 65
68 88 482s 85s 86 98178 242 650s 835 99345s 475
525 798 807 63.
100597s 834s 57 908 101101s 23s 322s 37
526 102069 93 376s 449 514s 748s 873s 103073

- 314s 429 79s 616 76s 104194 650s 848 92 108891
106028 109s 205s 91 717 107102 45 69s 586 731
108204s 335s 679 777s 808 939s 109557s 866s
110092s 381 794s 822 940s 111035s 128s 300s
66s 699s 112266 445 113041 48 128s 79 226 302
637s 766s 877 998s 114245s 390 99s 115058 121s
619 54 981 116187 239s 84 333 508s 16s 23s
864s 117030 43s 113 770s 875s 947s 118022 74s
173s 419 523 612 888s 119158s 345 933s
120183s 367 412s 28s 653s 704 121084s 100s
42 236 636s 59 122146 123064 138 610 794
124055s 259 526 727 928s 36s 48s 125370 43s
62 655s 907 126751s 856 127090 201 49 368 492
736s 823s 50s 128295 98s 448s 522 66 669 719
898s 856s 129098s 282s 378s 799.
130109 333 91s 537s 131022s 471 738 45s 814
132108 84s 316s 93s 133393s 675 707s 81s 134072s
855 982 135089 230s 214s 594 673s 747 50s 873s
136019s 212s 28s 486s 137207s 419 138593 71s
139092s 317 22 513s 862s
140010s 385 662 744 847 141342 535 926 31
142230 546s 803 143077 277 340 473s 688s 711s
859 144267 78 484s 619 827 145164 257s 47s
501 17 99s 877 146517s 826 147111s 398s 44s
534 89s 148520 149092s 223s 34s 315 432s
150132 577 832 92 963 151717 152318s 453s
153023 559s 667s 783 154182s 245s 442 766 885s
971s 155254s 82s 581 156071 363 157003 499s
158234 52 539s 644 159001 152s 544s 650 987s
160567 671s 842 161069 241 83 95 300 965
162005s 109 688s 798 892 163600 210s 57s 60
164060 255 348s 64 453 737s 66s 165304s 47s
730s 957 166148 745 82s 893s 975 167324 92s 636s
37s 752s 168036 216s 306 538 802 72s 169000
161 457 820 931
170461s 773s 171223s 341s 431 642s 780 856s
172198s 621s 78 712s 173028 400 174180s 276s
306s 44 454s 927 66 176027 311 506 656 788s
176072 183s 232 39 82s 355 726s 177047s 260 402
623 53 74 178029 73s 135s 56 705s 719049s 181s
514s 760s 920s
180195 214s 647 181062 9 3 171 82 94 295 770s
79 869 182251 317s 22s 608s 84 765 183293s 33s
488s 184112 870 466 669 912s 185026 82s 111
312 594 819s 923 186095 673 820 31 187489s
801 188077 219 430s 63 89 505s 54 65s 830 68s
189542s 743s 62s.
190384s 601s 752s 191353 453 519s 960 192658s
65s 193034s 391s 429 61s 558 686 194164 231s
67 78 357 647s 766 77.

Groźny pożar fabryki w Markach

Sirażacy w ostatniej chwili wynieśli butle ze sprężonym tlenem
W Markach pod Warszawą wybuchł wczoraj pożar w przedsiębiorstwie E. Briggs'a Braci i S-ki. Ogień powstał w t. zw. spawalni.
W czasie akcji ratowniczej którą obserwowaliśmy, nastąpiła w pewnym momencie chwila wysoce dramatyczna. Okazało się, że w płonącej spawalni, gdzie cała już podłoga objęta była ogniem, a gęste kłęby gryzącego dymu i żar uniemożliwiały dostęp do wnętrza — znajdowały się nagromadzone butle ze sprężonym tlenem.
Butle te, chcąc uniknąć bardzo groźnych w następstwie eksplozji, należało czymprędzej usunąć.
Udało się na szczęście tego dokonać strażakom warszawskim, którzy w markach gazowych i ubraniach ochronnych, zdolali je wynieść z płonącej spawalni.
Ogień został ugaszony o godz. 8-ej. Przez dzień dzisiejszy fabryka, gdzie pracuje około 300 robotników, będzie nieczynna, z powodu uszkodzenia części maszyn i zalania wodą budynków. Straty obliczane są na 20.000 zł.

BUFFALO BILL
na ekranie.

Cecil B. de Mille podjął wyprawę na Dzikie Zachód — w przeszłość Ameryki i w przeszłość amerykańskiego kina.
Bo warto wspomnieć, że Dzikie Zachód cowboyów, indjan, bohaterów awanturniczych powieści, luźny rewolwerów Williama Harta wycelowane prosto z ekranu na widownię — torowały amerykańskim filmom drogę przez Europę.
Wywołując z przeszłości romantyczne czasy kina i bohaterką epokę pionierów, Cecil B. de Mille zaznacza społeczną rolę, jaką ludzie Dzikiego Zachodu odegrali w dziejach Stanów Zjednoczonych.
„Niezwyrodniony Buffalo Bill” jest wielkim filmem.
Wielkim potrójnie.
Pierwszą cechą wielkości jest w nim powrót do klasycznej formuły niemieckiego kina: przestrzeń — ruch — napięcie.
Drugą — przeniesienie na ekran bohaterkiej epopei Stanów Zjednoczonych.
Trzecią — mistrzowska reżyseria Cecil B. de Mille'a.
Rola „Niezwyrodnionego Billa” kreuje Gary Cooper. Jest wspaniałym: zniewała prostota, podbija swym wdziękiem, w którym nie ma ani cienia pozy. Jest sobą, jak w „Marokku”, jak w „Bengali”, jak w „Panu z milionami”.
Sekundnie mu godnie Jean Arthur w b. oryginalnie pomyślanej roli.
Far West Cecil de Mille'a różni się od dawnych filmów tego typu bogactwem tła i rozmachem realizacji nawiązuje jednak wiernie do nich, jest gdzieś król postaci. Cecil de Mille w zdumiewający sposób umie wywołać na ekranie złudzenie prawdy i to zarówno w wielkich scenach masowych, jak i w intermezzach lirycznych lub w momentach najwyższego napięcia.
Premiera filmu „Niezwyrodniony Buffalo Bill” odbędzie się dziś w kinie „Europa” i stanie się niezawodnie największym sukcesem sezonu. (G.)

GRAND KINO Rewelacyjna zniżka cen
na I-szy seans od 80 zł. na wieczorowe seanse od 1 zł.
DZIŚ PO RAZ OSTATNI!
Paula Wessely „SAM na SAM”
w wspaniałym filmie wiedeńskim p. t. „AWANTURA AMERYKAŃSKA”
Z EUGENIUSZEM BODO w roli głównej.

GARY COOPER w filmie „BUFFALO BILL”
Dziś wielka premiera w kinie „EUROPA”

KONCENTRACJA W DZIEDZINIE UBEZPIECZEŃ.
Z miarodajnego źródła dowiadujemy się o toczących się pertraktacjach w sprawie fuzji Towarzystwa Ubezpieczeń „Port” S. A. z Towarzystwem Ubezpieczeń „Polonia”, należącym do grupy włoskiego Towarzystwa „Assicurazioni Generali w Trieście”.
Nowej instytucji, która prowadziłaby jedynie działy ubezpieczeń rzeczowych, zamierza się powierzyć portfel ubezpieczeń rzeczowych Towarzystwa „Assicurazioni Generali” w Polsce. Towarzystwo „Generali” uprawiałoby w Polsce w dalszym ciągu działy ubezpieczeń w życiu, na rozszerzonych znacznie podstawach organizacyjnych.
W ten sposób zostałby spełniony postulat koncentracji w zakresie ubezpieczeń, przy jednoczesnym zastosowaniu racjonalnej specjalizacji.
Jak nam wiadomo, powyższe projekty zostały przedstawione przed kilkunastoma dniami Państwowemu Urzędowi Kontroli Ubezpieczeń.
W związku z powyższymi zamierzeniami zasługuje również na uwagę Towarzystwo „Assicurazioni Generali”, nabyło część pakietu akcji Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, znajdującemu się w posiadaniu zagranicznych akcjonariuszów.
GRACE MOORE
znów czaruje miliony widzów na obu kontynentach!
GRACE MOORE
znów zdumiewa wszystkich swoim pięknym głosem!
Na firmamencie sztuki filmowej rozbliszła nowa gwiazda, o której mówi dziś cały świat. Nazwisko tej gwiazdy brzmi Grace Moore. Nie wiadomo czyśla się ona jedynie sławą filmową, czy też zdobyła sobie sławę w dziedzinie menajnie śpiewaczkki, dziś zdobywa sławę w obydwu dziedzinach, jako jedna z najwybitniejszych indywidualności filmowego świata aktorów. Filmy jej dzięki świetnej oprawie reżyserskiej a w pierwszym rzędzie, dzięki pierwszorzędnej kreacji Grace Moore, która ośmiągnęła i słuchacza swą urodą,

OBOZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO W ŁODZI

Wczoraj odbyło się organizacyjne zebranie Obozu. — Prezesem organizacji łódzkiej został inż. Michaelis, wiceprezesami: dr. Tochterman, prezes Kopczyński i pani Rybicka

Łódź, 17 marca.

(PAT) Dziś odbyło się w Łodzi w lokalu Klubu Obywatelskiego pierwsze zebranie organizacji miejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego w Łodzi.

W pięknie udekorowanej barwnymi narodowymi salami zgromadzili się przedstawiciele wszystkich sfer społeczeństwa łódzkiego. Za stołem prezydyjnym ustawiono popiersie Marszałka Piłsudskiego, po bokach którego widnieją portrety Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Smigłego - Rydza.

Z ramienia władz centralnych Obozu Zjednoczenia Narodowego przybył prezydent m. stoł. Warszawy inż. Starzyński, oraz pos. Snopczyński.

Otwierając zebranie Prezydent m. Łodzi M. Godlewski wygłosił nast. przemówienie:

Przemówienie prezydenta Godlewskiego

Panie Ministrze, Panie, Panowie! Otwierając dzisiejsze zebranie, dziękuję bardzo serdecznie wszystkim za przybycie, a przede wszystkim Panu Ministrowi Starzyńskiemu, który bez względu na zupełny brak czasu, zgodził się osobiście przybyć do Łodzi, z którą mamy go tyle więzów i wspomnień.

Szanowni Państwo! Kiedy w dniu 21 lutego pan pułkownik Koc ogłosił deklarację ideową Obozu Zjednoczenia Narodowego — głos jego rozbrzmiewał po całej Polsce, słuchany już nie przez tyśiące, a przez miliony ludzi.

Myśli zawarte w deklaracji poruszają cały naród, dowodem czego są te tysiące deklaracji napływających do biura Obozu z całego kraju. Wśród tych, którzy stanęli odrazu do apelu, nie można zabraknąć Łodzi i jej regionu. Łódź bowiem zawsze, jeżeli idzie o dobro naszego państwa, nie pozwalała prześcignąć się nikomu. Dowodów tego złożyła Łódź zbyt dużo, abym potrzebował to niepodległość przed wojną, czy to w okresie Legionów, czy wreszcie w czasie wojny z bolszewikami, jak i w okresie powojennym.

Dlatego zebraliśmy się dzisiaj, aby zdecydowanie ujawnić swoją wolę słuszną Polsce w myśl zasad, wyrażonych w art. 17 w deklaracji pułkownika Koca i przyłożyć całe swoje siły i możliwości, aby powtarzając słowa pana pułkownika Koca, „wyprowadzić kraj nasz na drogę bardzo ubitą i pewną”.

Prezydent Godlewski powołał na stół do stołu prezydyjnego p.p. ks. Stanisława Orłowskiego, p. Lewandowskiego, Roszaka, Czaplńskiego i jako sekretarza p. Kalinowskiego, po czym prosił na mównicę p. prezydenta Starzyńskiego, powitanie długotrwałymi oklaskami i brawami. Prezydent Starzyński wygłosił przemówienie o treści następującej:

Przemówienie p. min. Starzyńskiego

W deklaracji pułkownika Koca którą wszyscy znamy, i która nas tutaj zebranie powiadza jest we wstępie, że życie narodu ma swoją duciołą ciągłość, która trwa po przez stulecia, stanowiąc odwieczną historię jego przekań.

Każde dziś ma swe wczoraj i swe jutro, i rzeczywiście historia Polski ukształtowała się w chwilach niebezpieczeństwa dla kraju, gdy wróg stawał u naszego brama, umieliśmy zwoływać poparte ruszenie, które zwyciężało. Ale po tych zwycięstwach nie umieliśmy go zdyskontować. I zazwyczaj po tym politycznym ruszeniu, po tym wyrazie jednomyślnego woli i czynu następował okres wewnętrznych i tarć aż do nowego niebezpieczeństwa, aż do nowej chwili, w której poparte ruszenie zwyciężało.

Przemówienie p. min. Starzyńskiego

W deklaracji pułkownika Koca którą wszyscy znamy, i która nas tutaj zebranie powiadza jest we wstępie, że życie narodu ma swoją duciołą ciągłość, która trwa po przez stulecia, stanowiąc odwieczną historię jego przekań.

Każde dziś ma swe wczoraj i swe jutro, i rzeczywiście historia Polski ukształtowała się w chwilach niebezpieczeństwa dla kraju, gdy wróg stawał u naszego brama, umieliśmy zwoływać poparte ruszenie, które zwyciężało. Ale po tych zwycięstwach nie umieliśmy go zdyskontować. I zazwyczaj po tym politycznym ruszeniu, po tym wyrazie jednomyślnego woli i czynu następował okres wewnętrznych i tarć aż do nowego niebezpieczeństwa, aż do nowej chwili, w której poparte ruszenie zwyciężało.

Przemówienie p. min. Starzyńskiego

W deklaracji pułkownika Koca którą wszyscy znamy, i która nas tutaj zebranie powiadza jest we wstępie, że życie narodu ma swoją duciołą ciągłość, która trwa po przez stulecia, stanowiąc odwieczną historię jego przekań.

Każde dziś ma swe wczoraj i swe jutro, i rzeczywiście historia Polski ukształtowała się w chwilach niebezpieczeństwa dla kraju, gdy wróg stawał u naszego brama, umieliśmy zwoływać poparte ruszenie, które zwyciężało. Ale po tych zwycięstwach nie umieliśmy go zdyskontować. I zazwyczaj po tym politycznym ruszeniu, po tym wyrazie jednomyślnego woli i czynu następował okres wewnętrznych i tarć aż do nowego niebezpieczeństwa, aż do nowej chwili, w której poparte ruszenie zwyciężało.

chwile spontanicznych porywów nie wystarczy, że w pracy narodu niezbędna jest ciągłość, niezbędna jest stała praca, która nietylko w chwilach niebezpiecznych zdobywa się na wielki wysiłek i czyn, ale która stale i systematycznie prowadzi Naród ku Jego przyszłości i z tego „wczoraj” prowadzi ku jutru lepszemu.

— Gorzko odpokutowaliśmy ten rys historyczny, który zresztą wszyscy pod nazwą „ognia słomianego” polskiego znamy. I kiedy odzyskaliśmy Niepodległość byliśmy znowu świadkami wielkiego porywu w r. 1920, który pozwolił nam nietylko nasze granice ustalić i uzmocnić, ale i który w historii świata odegrał olbrzymią rolę. Rola Polski i rola Marszałka Piłsudskiego w r. 1920 oceniona będzie należycie przez historię.

Hasło „podciągnięcia Polski wwyż” jest zrozumiane przez wszystkich obywateli kraju. Deklaracja pułkownika Koca poruszała najistotniejsze zagadnienia, które nartują nas wszystkich i poruszała je w sposób taki, abyśmy wszyscy na tej płaszczyźnie mogli się zejść. Aby wszyscy uczciwi Polacy mogli — rozumiejąc i odczuwając chwilę dziejową — podać sobie rękę.

Pan Minister rozwija dalej deklarację ideowo - polityczną pułkownika Koca, wskazując na jej oparcie o Konstytucję, podkreślając szeroko postawione zagadnienie armii, z którą każdy z nas odczuwa jaknajbliższy związek.

Mówca porusza sprawę przeludnienia wsi oraz problem kilku milionów głodujących i potrzebujących pracy. Musimy znaleźć dla tego zagadnienia rozwiązanie. Nie mamy kolonii i możliwości emigracyjnych, o które walczyć musimy, dlatego mamy obowiązek rozwiązać to zagadnienie wewnątrz.

PRZEZ ROZWÓJ W MIASTACH RZEMIOSŁA, HANDLU I PRZEMYSŁU — MUSIMY ZNALEŹĆ ZATRUDNIENIE DLA WSZYSTKICH.

Dlatego rozwój miast w deklaracji pułkownika Koca jest tak silnie i dobitnie postawiony.

Pan minister podnosi postawione w deklaracji zagadnienie mniejszości narodowych.

— „Stoimy na stanowisku tolerancji, ale musimy jednak dążyć do tego, aby miasta nasze stały się miastami polskimi — żeby mogły odegrać rolę kulturalną i gospodarczą”.

W końcu pan prezydent przedstawił formy organizacyjne Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Reprezentanci Łodzi

Po przemówieniu pana ministra Starzyńskiego, przewodniczący zebrania prez. Godlewski udzielił głosu reprezentantom poszczególnych warstw społeczeństwa łódzkiego. Pierwszy zabiera głos prezes związku przemysłowców i kupców chrześcijan Zygmunt FIEDLER, który w krótkim oświadczeniu podkreślił entuzjazm i uznanie, z jakim sfery gołspodarcze, a przedewszystkim kupiectwo chrześcijańskie przyjęły deklarację pułkownika Koca.

Następny mówca, przedstawiciel rzemiosła łódzkiego p. RAABE, wita z uznaniem powołanie do życia Obozu Zjednoczenia Narodowego, deklarując udział rzemiosła chrześcijańskiego łódzkiego w pracach prowadzących do realizacji hasła i zamierzeń, zawartych w deklaracji plk. Adama Koca.

Następnie kolejno zabierają głos przedstawiciele robotników. Pierwsza przemawia p. APOLONIA RYBICKA, robotnica, wskazując, że kobiety w Niepod-

ległej Polsce brały stale czynny udział w życiu politycznym, w pracy społecznej i oświatowej.

Drugi mówca robotniczy p. J. WAGNER wskazuje na tęsknotę wśród myślących i państwowo czującego robotnika do zgrupowania się w obozie, konsolidującym cały Naród i reprezentującym potężną i jednolitą siłę. Ostatni z mówców robotnik p. J. KUCHARSKI — oświadcza, że pragnie w krótkich i prostych zdaniach streścić opinie zdrowo-myślącego poważnego odłamu świata pracy, tego odłamu, którego nie zdemoralizowały żadne obietniczki, niepowołanych opiekunów, odłamu dla którego najwyższym dobrem była zawsze Ta — co nie zginęła, a powstała z morza przelanej krwi naszej bohaterskiej armii. To też gdy wódz jej, Marszałek Smigły Rydz rzucił w roku 1936 hasło konieczności zdźwignięcia Polski wwyż, my, stając do tego apelu, powiedzieliśmy, że dokonać tego można tylko przez wiarę we własne siły i skonsolidowany wysiłek całego Narodu.

Przemówienie posła Snopczyńskiego

Skołej prezydent Godlewski udzielił głosu posłowi Snopczyńskiemu, który rozpoczyna przemówienie, cytując przemówienie Marszałka Piłsudskiego z roku 1920:

„Jeżeli mówię o ofierze, to mam na myśli ofiarę, tę nie najłatwiejszą ofiarę z życia, bowiem jest to ofiara najłatwiejsza chociaż w laury owita. To jest ofiara na którą Polak napewno się zdobydzie. Idźcie o ofiarę ciężką, idźcie o ofiarę robioną dla siły całego Narodu, idźcie o ofiarę i umiejętność robienia ustępstw wzajemnych, idźcie o ofiarę z tego, co ludziom być może jest najdroższe, ofiarę ze swoich przekonań i poglądów.

Idźcie o to, żeby kraj nas zrozumiał, że swoboda to nie jest kaprys, że swoboda to nie jest „mnie wszystko wolno, a drugiemu nie”, że swoboda, jeżeli ma dać siłę, musi jednoczyć, musi łączyć, musi rękę sąsiadom i przeciwnikom podawać, musi umieć godzić sprzeczności, a nie tylko przy swoim się upierać.

Z takiej jedynie ustepliwości wzajemnej, z takiego jedynie szanowania wzajemnego, z takiej jedynie umiejętności podawania do wspólnej pracy dłoni wszystkim wpływa moc wielka, w chwilach trudnych, w chwilach kryzysów państwowych. Patrzcie, jak w wojnie — narody bezwiednie szukają siły w jednoczeniu, siły w podawaniu sobie dłoni, siły zapomnienia różnic, siły w umiejętności zawierania kompromisów. Proszę Panów — praca ta dotychczas w Polsce mała była”.

Dalej poseł Snopczyński wskazuje, że Łódź pierwsza jako wielkie miasto po Warszawie, rozpoczyna prace w szeregach Obozu Zjednoczenia Narodowego. Wierzę — oświadcza mówca — że Łódź i nadal w swojej pracy przodować będzie.

Wobec wyczerpania listy mówców prezydent Godlewski w krótkim przemówieniu reasumuje ujawnioną przez zebranych wolę i chęć przystąpienia do Obozu Zjednoczenia Narodowego. Proponuje przyjęcie następującej deklaracji:

Deklaracja

„Zebrani w dniu 17 marca 1937 r. w lokalu Klubu Obywatelskiego w Łodzi przedstawiciele ludności miejskiej Łodzi

i jej regionu, po wysłuchaniu referatu pana ministra Starzyńskiego, prezydenta m. stoł. Warszawy, oświadczają zgołdnie, iż holdują zasadzie konsolidacji Narodu Polskiego i dążąc w myśl wskazań Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Smigłego-Rydza do „podciągnięcia Polski wwyż” — solidaryzują się z deklaracją ideowo-polityczną pułk. Adama Koca i postanawiają stanąć w szeregach Obozu Zjednoczenia Narodowego i niezwłocznie przystąpić do działań organizacyjnych”.

Pod tym aktem złożyli kolejno podpisy wszyscy obecni.

Na wniosek przewodniczącego zebrania uchwalili wysłać następujące depezesze: PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ — PROF. DOKTOR IGNACY MOŚCICKI — WARSZAWA—ZAMEK. Uczestnicy pierwszego zebrania organizacji miejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego w Łodzi przesyłają Ci, Do stojny Panie Prezydencie, wyrazy bezgranicznego holdu i głębokiej czci.

MARSZAŁEK POLSKI—EDWARD SMIGŁY-RYDZ — WARSZAWA. POSŁUSZNI TWEMU WEZWANIU DO PODCIĄGNIĘCIA POLSKI WZWYŻ, UCZESTNICY PIERWSZEGO ZEBRANIA ORGANIZACII MIEJSKIEJ OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO W ŁODZI MELDUJĄ CI PANIE MARSZAŁKU, SWOJĄ GOTOWOŚĆ DO PRACY DLA DOBRA I POTEGI NAJJAŚNIEJSZEJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

PREZES RADY MINISTRÓW—GENERALNY DR. SŁAWOJ-SKŁADKOWSKI — WARSZAWA.

Zgromadzeni na pierwszym zebraniu organizacji miejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego w Łodzi przesyłają Ci, Panie Premierze, deklarację nieograniczonej gotowości pracy na każdym posterunku dla dobra i chwały Narodu i Państwa Polskiego.

PULKOWNIK ADAM KOC WARSZAWA

Uznając Twoją, Panie Pułkowniku, deklarację ideowo-polityczną za przełom mowy i pomyślny zwrot w dziełach naszego Państwa i widząc w niej niezłomną wolę budowania potęgi Rzeczypospolitej na tak niewzruszonym fundamencie, jakim jest racja stanu Narodu Polskiego, zgromadzeni na pierwszym zebraniu organizacji miejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego w Łodzi stają na Twój apel do karnego i jedną wolą kierowania marszu ku wielkiej, stawnej i mocarnej Polsce.

Władze OZN w Łodzi

Następnie przewodniczący udzielił głosu prezydentowi Starzyńskiemu, który podał zebrany do wiadomości skład władz tymczasowych organizacji miejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego w Łodzi.

Do prezydium organizacji zostali przez plk. Koca powołani: PREZES — INŻ. MICHAELIS. I WICE-PREZES — DR. TOCHTERMAN.

II WICE-PREZES — PREZ. KOPCZYŃSKI

III WICE-PREZES — APOLONIA RYBICKA

SEKRETARZ—MGR. FR. JANOWSKI

SKARBNIK—NACZ. LEON CHWAŁBIŃSKI

CZŁONKOWIE: — SEN. ALGAJER, POS. WADOWSKI, PREZYDENT M. ŁODZI GODLEWSKI, INŻ. OSKAR GROSS, PREZ. FIEDLER i PREZ. RAABE.

Jeszcze nie wszyscy wykonali swe obietnice w sprawie Pomocy Zimowej. Czas najwyższy wpłacać zadeklarowane sumy. KONTO P.K.O. 70.200 „POMOC ZIMOWA”

Samorząd—podważany przez demagogów

Endecy wyzyskują każdą okazję dla szerzenia hańs nienawiści i des- trukcji.—Ani logika, ani żywotny interes miasta do nich nie przemawiają

Losy rady miejskiej będą zdecydowane w Warszawie

Losy rady miejskiej w Łodzi zostały już faktycznie przesądzone. I to przez samą radę. Mówi się powszechnie w kołach samorządowych, iż onegdajsze posiedzenie rady miejskiej było już ostatnie i że jeśli raz jeszcze zbierze się rada, to w tym celu tylko, by wysłuchać reskryptu p. ministra spraw wewnętrznych o jej rozwiązaniu. Czy tak będzie istotnie, czy też do czasu podjęcia decyzji przez władze, odbędzie się jeszcze jedno gospodarcze posiedzenie, dla załatwienia tych wszystkich spraw, które wskutek ustawicznych burd i awantur, nie mogą doczekać się rozpatrzenia — to już nie zmieni samej sytuacji. Powodów bowiem do rozwiązania rady miejskiej i przerwania jej działalności, nagromadziło się dostatecznie.

Upomnienie p. ministra zawierało 3 wezwania pod adresem rady: 1) wezwanie do natychmiastowego przystąpienia do obrad budżetowych, 2) wezwanie do uchwalenia w terminie dwutygodniowym właściwych pożyczek na roboty inwestycyjne, 3) natychmiastowe zaniechanie awantur, które uwłaczają powadze samorządu.

W uzasadnieniu do tego upomnienia, p. minister spraw wewnętrznych szczególnie omówił sprawę nieuchwalenia budżetu, zwrócił uwagę na skutki, jakie powoduje stanowisko radnych endeckich w sprawie pożyczek i kolejno wymienił wszystkie fakty, kiedy endecy zerwali posiedzenia względnie przez awantury, uniemożliwili rozpatrzenie szeregu istotnych spraw.

Co mówi art. 69

W zakończeniu p. minister podkreślił, iż niezastosowanie się do powyższych wskazówek, pociągnie za sobą konsekwencje, wypływające z art. 69 p. 1 ustawy samorządowej.

Artykuł ten głosi:

„Właściwe władze mogą rozwiązać organ stanowiący i organ zarządzający związku samorządowego, jeżeli wskutek beczynności, bądź też nieudolnego lub niedbałego wykonywania ciążących na nim zadań organ ustrojowy naraża związek samorządowy na straty materialne, bądź też powoduje w gospodarce samorządowej istotne nieprawidłowości oraz jeżeli organ ustrojowy dopuszcza się albo toleruje wśród swych członków publicznych wystąpienia, które uwłaczają powadze lub obniżają zaufanie, jakim powinny się cieszyć organa administracji publicznej.

Upomnienie nie nasuwało więc żadnych wątpliwości. A odpowiedź rady miejskiej była następująca: 1) na tym samym posiedzeniu, na którym odczytano upomnienie p. ministra, radni endecy znów wszczęli awanturę i zerwali posiedzenie i wreszcie na posiedzeniu onegdajszym przez awanturę, uniemożliwili wy-czerpanie porządku dziennego, 2) onegdaj upłynął dwutygodniowy termin na uchwalenie pożyczek na roboty inwestycyjne. Jak wiadomo, endecy wnioski o zaciągnięcie pożyczek obalili, 3) większość socjalistyczna zdjęła budżet z porządku dziennego, oświadczając, iż nie będzie go rozpatrywała.

A więc nie zostało wykonane ani jedno z poleceń władzy nadzorczej. Tym samym sprawę może rozstrzygnąć obecnie tylko art. 69 ustawy samorządowej.

Informowaliśmy się wczoraj w zarządzie miejskim, jaki będzie dalszy bieg tej sprawy i czy zwołane zostanie jeszcze jedno posiedzenie gospodarcze rady miejskiej. Wyjaśniono nam, iż protokół z onegdajszego posiedzenia już został odesłany do urzędu wojewódzkiego. — W drodze służbowej przesłany będzie on jeszcze w bieżącym tygodniu do ministerstwa spraw wewnętrznych. Jaka decyzję powziął p. minister — nie mo-

żna z góry przesądzać. W każdym bądź razie do czasu tej decyzji, która spodziewana jest bezpośrednio po świętach Wielkiej Nocy, posiedzenie rady miejskiej nie zostanie już zwołane.

Smutny bilans

Jak przedstawia się bilans kilkumiesięcznej działalności rady miejskiej? Bar dzo źle. Wspominaliśmy już o tym, iż nie może rządzić miastem, ani też wykonywać właściwie swych prac w radzie miejskiej żadna większość, która nie dysponuje 2/3 wszystkich głosów. Niewątpliwie to było przyczyną, dla której wiele ważnych i zasadniczych dla miasta spraw nie doczekało się właściwego rozpatrzenia, dlaczego nie można było podejmować uchwał w sprawach finansowych.

Mniejszość endeka uprawiała opozycję dla zasady. Gdy chodziło w głosowaniu o zwykłą większość, gdy widzieli że nie mogą niczemu przeszkodzić, roz-pętywali orgię demagogii, albo też zrywali przez awantury posiedzenia. Tam, gdzie chodziło o sprawy zasadnicze, wy-

magające 2/3 głosów — z zasady głosowali przeciwko.

Rezultat jest taki, że z ważnych zagadnień gospodarczych rada miejska dała miastu tylko chłodnię. Uchwaliła jej budowę, uchwaliła kredyty na budowę. Nie dała natomiast pożyczek na roboty inwestycyjne. Za pomocą kruczków, uniemożliwiła wykup rzeźni miejskiej. Nie pokryła deficytu inwestycyjnego, który powstał wskutek zatrudniania bezrobotnych przez zimę i rozszerzenia tygodnia pracy do 6 dni.

Jeśli chodzi o sprawę rzeźni miejskiej tu stanowisko opozycji było wręcz bezprzykładne. Nie miała ona odwagi przyznać się do tego, iż jest przeciwna wykupowi, a z drugiej strony czyniła wszystko, by tę sprawę utracić.

Przyświeceni do muru przez komisję specjalną, pozornie zgodzili się na wykup, ale wprowadzili do wniosku taką poprawkę, która czyni całą uchwałę zupełnie bezprzedmiotową.

W myśl ustawy pożyczki przez miasto muszą być gwarantowane wszystkimi dochodami miasta, zarówno płynącymi ze źródeł podatkowych jak i z przed-

siębiorstw miejskich oraz miejskich instytucji użyteczności publicznej. Żadną drogą nie wolno miastu wyłączać jakiegokolwiek źródła dochodowego od tej gwarancji pożyczkowej.

Tymczasem radni endecy przemysłową poprawkę, iż w razie wykupu, miasto musi prowadzić tę instytucję we własnym zakresie, a nie wolno jej wydzielania majątku rzeźni ani dochodów rzeźni.

Objektywnie przyznać należy, iż pierwsza poprawka jest słuszną: albo miasto rezygnuje z wykupu, albo się na niego decyduje, nie powinno natomiast być wprawdzie przedsięwzięcia w ręce prywatne. Natomiast „poprawka” druga, która uchwałę niemal anuluje. Pożyczka, którą miasto chciało zaciągnąć na wykup rzeźni, nie będzie gwarantowana dochodami rzeźni. A żadna instytucja kredytowa, czy państwowa czy prywatna, nie nas poinformowała w zarządzie miejskim, nie udzieliła długoterminowej pożyczki, o ile wyeliminuje się taką gwarancję. (sum)

Zastrzeliła przyjaciela swej siostry

Sąd skazał Wiktoria Gusztanową na 1 i pół roku więzienia z zawieszeniem kary

Donosiliśmy w swoim czasie o tragedii, jaka w dniu 4 stycznia r. b. rozegrała się w domu przy ul. Mazurskiej nr. 6, tragedii niezwyklej tym, że młoda kobieta zastrzeliła z rewolweru przyjaciela swej siostry, a następnie, gdy lekarz badał denata — sama strzeliła do siebie i zranila się ciężko.

Zabójczynią i omal nie samobójczynią była Wiktoria Gusztanowa, żona policjanta. Wczoraj Gusztanowa odpowiadała przed sądem okręgowym, oskarżona o zabójstwo w afekcie.

Oskarżona czyni wrażenie ujmujące. Jasna blondynka o regularnych i inteligentnych rysach twarzy, ubrana prawie elegancko w czarną suknię z białym kołnierzykiem — odbiega swą powierzchownością daleko od zwykłego typu oskarżonych z art. 225.

Oskarżona do winy się nie przyznaje: działała w obronie koniecznej. Denat — Tadeusz Nowicki byłby ją zabił, gdyby do niego nie strzeliła.

Akt oskarżenia podaje okoliczności, w jakich zabity Nowicki poznał się z siostrą oskarżonej, Reginą Raczyńską:

Gusztan w roku 1933 podał ogłoszenie, że ma do sprzedania psa — ratlerka. Na ogłoszenie zjawił się Tadeusz Nowicki, podówczas woźny w jednej

z instytucji, dekorowany wysokimi odznaczeniami.

Nowicki zajął się urodziwą i podobną do oskarżonej jej siostrą. Bywał często w domu Gusztanów, zaprzyjaźnił się z nimi i wreszcie zamieszkał z nimi jako oficjalny przyjaciel Raczyńskiej. Ożenić się Nowicki nie mógł, gdyż był z żoną od lat w separacji. Gdy Nowicki został przeniesiony do Kutna, Raczyńska pojechała za nim. Został potem emerytowany, wrócił do Łodzi i wtedy, mając wiele wolnego czasu — począł pić i hulać. Sprzedawał nawet ubranie, byleby mieć na wódkę. Gusztanowie czynili mu wyrzuty i byli mu coraz mniej radzi.

Podobnie jak mała sprawa z psem była tłem, na której nawiązał się stosunek denata z siostrą oskarżonej — tak jeszcze mniejsza sprawa była tłem samej tragedii.

W nocy na czwarty stycznia, a więc w przeddzień zabójstwa, zauważył wracający ze służby Gusztan dwóch mocno pijanych osobników, załatwiających na środku ulicy małą potrzebę. Gusztan może w pierwszej chwili nie poznał, że jednym z owych dwóch był Nowicki dość, że zagroził obu protokołem i był wobec nich ostry.

Nazajutrz rano przybył, jeszcze

trochę podchmielony, Nowicki do mieszkania Gusztanów i począł przebiegać wszystkim jemu czynić wyrzuty, go chciał aresztować na ulicy.

Posterunkowy jeszcze leżał w łóżku. Po krótkiej wymianie słów — rzucił się Nowicki na leżącego i począł się z nim szamotać. Żona pośpieszyła z pomocą. Przybiegł jeden z sąsiadów i wspólnymi siłami związali awanturnika. Związany począł prosić, by go zwolnić. Zapewniał, że będzie spokojny.

Gdy go odwiązano, znów wywiązała się kłótnia, w toku której rzucił kilka najcięższych obelg pod adresem oskarżonej i począł ją bić. Wtedy Gusztanowa schwyliła ze stołu rewolwer, męża i strzeliła dwukrotnie.

Nowicki padł. Sąsiad wezwał pogotowie. Gdy po kilkunastu minutach przybył lekarz i orzekł krótko: „Żyć, trup!”, Gusztanowa w przystępny rozpaczy, strzeliła do siebie, raniąc się dość poważnie.

Opuściła jednak szpital zdrowa. Przewód sądowy potwierdził wyższe szczegóły i okoliczności tragedii.

Obrońca wnosil o uznanie stanu obrony koniecznej ze strony oskarżonej.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Wiśniewskiego nie podzielił wywołania obrońcy i orzekł, iż oskarżona przekroczyła obronę konieczną. Gusztanowa skazana została na półtora roku więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

W motywach sąd wyjaśnił, iż pokoju było dwóch mężczyzn, a gdy denat rzucił się na oskarżoną, wtedy skazana nie była zmuszona do użycia broni.

Na wystawę do Paryża

Paszporty wycieczkowe na 15 dni.— 300 zł. za przejazd i pobyt

Polskie biura podróży zasypywane są obecnie masowo zapytaniami w sprawie wyjazdu na wystawę do Paryża. Przepuszczalne paszporty wycieczkowe będą w Polsce wydawane nie na cały miesiąc, ale na pobyt 10 do 15-tu dni. Cena wycieczki wynosić będzie około 300 zł. za przejazd tam i z powrotem, wraz z mieszkaniem, utrzymaniem w warunkach skromnych, jazda trzecią klasą na kolejach, nocleg w spólnych pokojach.

Cena paszportu nie jest jeszcze ustalona. Obracać się będzie w ramach 40 do 65 zł. Gotówki będzie można wywo-

zić do 300 zł. Przewidywany jest także typ wycieczek o wspólnych wyjazdach bez mieszkania i wyżywienia. Turyści korzystać będą na kolejach francuskich z 50 procentowej ulgi od punktów granicznych do Paryża, przy czym turysta mógłby sobie wybrać dowolną trasę i zatrzymać się we Francji dowolnie w każdej miejscowości. Przewidywane są także wycieczki na wystawę drogą morską okrętami polskimi i cudzoziemskimi, przy czym jazda w obie strony wynosić ma około 300 zł. Trwać będzie dwa do trzech dni.

GARY COOPER w filmie „BUFFALO BILL”
Dziś wielka premiera w kinie „EUROPA”

Plebiscyt polityczny w Belgii

W wyborach uzupełniających do parlamentu kandydują: premier van Zeeland i przywódca reksistów, Degrelle. — Czy Belgia zachowa ustrój demokratyczny

Dnia 11 kwietnia odbędą się w Brukseli uzupełniające wybory do parlamentu, w czasie których do walki staną najwięksi przeciwnicy — premier van Zeeland i przywódca reksistów Degrelle. Ponieważ inne, pośrednie ugrupowania polityczne na terenie Belgii nie odgrywają w obecnej chwili żadnej roli, a rozgrywka dotyczy tylko dwóch wyżej wspomnianych przedstawicieli wzajemnie zwalczających się partów, przeto wybory kwietniowe posiadają charakter plebiscytu, który ma zdecydować, czy Belgia pozostanie państwem par excellence demokratycznym, czy też ma się w niej ugruntować reksizm, będący swoistą odmianą hitleryzmu.

Inicjatywa tego plebiscytu powstała ze strony kandydata na belgijskiego „Führera”, który postanowił zademonstrować wzrost swej popularności w polityce. Na jego rozkaz jeden z posłów reksistów złożył swój mandat. Na warunkach w ten sposób miejsce w parlamencie wysunął swą kandydaturę „wódz reksistów”, Degrelle, który nie był dotychczas członkiem parlamentu. Na zebraniu partyjnym, na którym omawiano kwestię zainicjowania dopełniających wyborów, Degrelle między innymi oświadczył:

— **Musimy sprawdzić nasze sły!**... Wrogowie nasi nie chcą wieżyć, że my nasze ciągle rosna i że władza powinna właściwie dawno przejść już w nasze ręce!... Zbyt długo dreptałszy na jednym miejscu, czas wypowiedzieć wojnę obecnemu reżymowi!

Na jakich przesłankach Degrelle oświadczył, że przyspieszenie co do rzekomego wzrostu sły? Podczas ostatnich wyborów do parlamentu reksisci wraz ze swymi wszystkimi sojusznikami zyskali łącznie 75 tysięcy głosów. Wyprzedzili ich socjaliści i katolicy. Jednakże — jak twierdzi — zaosirzył się kryzys w partii katolickiej. Prawy odłam tej partii coraz bardziej skłania się ku reksistom, którzy wobec tego przypuszczają, że podczas wyborów uzupełniających część wyborców głosować będzie na ich kandydata, by utracić kandydata socjalistycznego i w ten sposób Degrelle osiągnie zwycięstwo.

W razie powodzenia tej akcji, Degrelle zamierza pójść w ślady gen. Boulanger'a i wyda rozkaz posłom reksistycznym, aby złożyli mandaty, umożliwiając mu kandydowanie w różnych częściach kraju. Rząd belgijski postanowił odpowiedzieć zareagować na manewr reksistów. Chodzi tu o spokój i bezpieczeństwo wewnątrz kraju. Partia reksistowska prowadzi w Belgii niezwykle demagogiczną agitację, przy czym korzysta nie tylko z zagranicznego poparcia moralnego, ale również materialnego. Przed kilkanaście dniami prasa belgijska przytoczyła szereg niezbitych dowodów, świadczących o tym, że Degrelle otrzymuje wyjątkowo hojne subsydia z Berlina. Głośny był również incydent z rządem włoskim, który oddał wodzowi reksistowskiemu do dyspozycji radiową stację nadawczą celem wygłoszenia agitacyjnego i niezwykle agresywnego przemówienia w tryumfie.

Naród belgijski jest politycznie tak wyrobiony, że agitacja reksistów nie może znaleźć szerokiego gruntu i nie przedstawia ona dla ustroju demokratycznego Belgii poważnego niebezpieczeństwa, ale zgrzesza ona niepotrzebnie atmosferę polityczną, która szczególnie w ostatnim okresie pozostawia do życzenia. Ogólna gorączka, ogarniająca Europę, nie ominie również Belgii. Nie brak tam więc „łatwych materiałów” — konflikt językowy, kryzys partii katolickiej i socjalistycznej itp. Partia reksistowska, zbliz-

zona pod względem ideologii do „narodowych socjalistów”, stara się oczywiście o wyzyskanie rosnącego napięcia politycznego. W takich warunkach wybory, choćby nawet uzupełniające, przyczyniają się wspaniale do rozbudzenia namiętności politycznych.

Rząd, zdając sobie sprawę z tego, że od wewnętrznego spokoju i ładu zależy w dużej mierze szybkie zwalczenie kryzysu ekonomicznego, dokłada wszelkich starań, aby spokój nigdzie nie został zakłócony i walczą energicznie z wszelkiego rodzaju ekscesami belgijskich narodowców. Z tych względów istniał początkowo projekt, ażeby nie dopuścić wogóle do wyborów uzupełniających, do których tak parli reksisci. A rząd posiadał środki ku temu, aby zaimponować w czyn wprowadzić. Przewidując bowiem już od dawna możliwość dokonania tego manewru ze strony reksistów, rząd opracował ustawę, w myśl której nie przeprowadza-

się wyborów uzupełniających na wypadek zrzeczenia się mandatu przez jednego z posłów. Parlament zmienił projekt rządowy w ten sposób, że, nie wypowiadając się przeciwko tej zasadzie, ustanawia powzięcie decyzji w każdym poszczególnym wypadku indywidualnie. Rząd miał więc możliwość powołać się na tę ustawę i przeprowadzić przez parlament decyzję o nieprzeprowadzeniu wyborów uzupełniających po zrzeczeniu się mandatu przez reksistowskiego posła.

Ale rządowi belgijskiemu chodziło

w tym wypadku o co innego... Rząd nie chciał dać swym wrogom do rąk demagogicznego argumentu, jakoby władze obawiały się plebiscytu, uważając, że zwycięstwo Degrelle jest pewne... Rząd postanowił więc postąpić inaczej. Degrelle wypowiada wojnę rządowi?... Rząd to wezwanie przyjmuje. Członkowie rządu skłonili premiera van Zeelanda, który nie był dotychczas członkiem parlamentu, ażeby i on wysunął swą kandydaturę. W ten sposób w dniu 11 kwietnia walka toczyć się będzie wyłącznie między van Zeelandem a Degrellem.

Nie ulega wątpliwości, że z walki tej premier van Zeeland musi wyjść jako zwycięzca. Rozumieją to nawet, zdaje się, sami reksisci, którzy zdradzają ostatnio coraz większe zdenerowanie, o czym świadczy chociażby niedawna bójka w parlamencie, wywołana przez rozdrażnionego posła-reksistę. Należy przypuszczać, że uzupełniające wybory w dniu 11 kwietnia w Brukseli stanowiąc będą odpowiednią nauką dla belgijskiej sekcji międzynarodówki hitlerowskiej. (lu)



Zatarg w przemyśle budowlanym

Czyżby dojsć miało do strajku? — Pertraktacje w przemyśle zarobkowym

Wczoraj odbyła się w inspektoracie pracy konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle budowlanym w Łodzi. Po konferencji jednostronnej, na której robotnicy wyłuszczyli swe żądania, odbyć się miała następną — dwustronna. Nie doszła ona jednak do skutku, ponieważ pracodawcy nadesłali pismo, w którym komunikują, iż uważają wszelkie pertraktacje za bezprzedmiotowe.

W związku z tym w godzinach popołudniowych odbyło się zebranie robotników budowlanych, na którym zapadła uchwała, iż w razie gdyby do dnia 1-go kwietnia umowa nie została podpisana, proklamują strajk.

Dodać należy, iż jest to zjawisko, powtarzające się już tradycyjnie z roku na rok i opóźniające w poważnym stopniu sezon budowlany.

Jak wiadomo, w przemyśle zarobkowym okręgu łódzkiego trwa strajk, wobec odmowy podpisania umowy zbiorowej przez przemysł. Wczoraj odbyła się w związku z tym odrębna konferencja dla Zgierza, na której została podpisana umowa. Dziś odbędzie się odrębna konferencja dla Ozorkowa.

O ile przyłączy się później do tego Aleksandrów i Konstantynów — strajk zostanie zlikwidowany.

W Pabianicach odbyła się wczoraj konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej dla przemysłu kortowego przy udziale 250 przedstawicieli firm. Konferencja dała wynik pozytywny.

Jutro odbędzie się dalszy ciąg rokowań w sprawie likwidacji zatargu w fabryce Ejtingona przy ul. Sienkiewicza 82. Na konferencji ustalony zostanie ostateczny cennik plac. (i)

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.
CZWARTEK, dnia 18-go marca 1937 r.
6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.33—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.15: Muzyka (pl.).
7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.30: Parę informacji. 7.30—7.35: Program na dzisiaj. 7.35—8.00: Muzyka (płyty) orkiestra wojskowa. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.30: Przerwa.
11.30—11.57: Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. Józefa Ozjmińskiego, Edward Bender (bas), Chór Międzyszkolny m. Warszawy. Słowo wstępne i omówienie programu — prof. T. Mayzner. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
14.57 — 15.00 Łódzkie wiadomości giełdowe.
15.00 — 15.15 Wiadomości gospodarcze.
15.15—15.18: „Orbis” mówi...
15.18—15.40: Koncert reklamowy.
15.40—15.55: Nowości techniczne—omówi Wacław Gawroński.
15.55—16.00: O wszystkim po troszku.
16.00—16.20: Utwory skrzypcowe (płyty).
16.20—16.35: „Chwilka pytań” — audycja dla dzieci starszych w opracowaniu Wacława Frenkla.
16.35—17.00: Kwartet Salonowy rozgłośni krakowskiej pod dyr. Ferdynanda Macalika.
17.00—17.15: „Zmartwienia święteczne pani domu” — odczyt wygłosi Maria Kretzowa — z Krakowa.
17.15—17.50: Współczesna muzyka polska (pl.).
17.50—18.00: „Książka i Wiedza” — „O pamiątkach Bolesława Limanowskiego” — wygłosi Władysław Pobóg-Malinowski.
18.00—18.10: Pogadanka aktualna.
18.10—18.13: Komunikat śniegowy z Krakowa.
18.13—18.16: Wiadomości sportowe ogólne.
18.16—18.20: Wiadomości sportowe lokalne.

18.20—18.35: Muzyka z płyt.
18.35—18.50: Inż. Fortunat Bajkowski — pogadanka p. t. „Łódź konsumentem dobrych ziemniaków”.
18.50—19.00: Pogadanka aktualna.
19.00—19.30: Powszechny Teatr Wyobraźni: — Premiera słuchowiska p. t. „Matka” Marii Morozowicz - Szczepkowskiej, opracowanie Seweryn Broniszówny.
19.30—20.25: Rezerwa.
20.25—20.45: Polskie pieśni ludowe w wykonaniu Chóru Międzyszkolnego m. st. Warszawy pod dyr. Tadeusza Mayznera. Transm. przez Londyn do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55 — 21.00 Pogadanka aktualna.
21.00—21.55: „Sylwetki” kompozytorów polskich, Stefan Malinowski XXI audycja. Słowo wstępne wygłosi Emilia Elsnerówna. Wykonawcy: Zofia Adamska (wolonozela), Marylka Jonasówna (fortepian), Aniela Szlemińska (śpiew), Jerzy Lefeld (fort).
21.55—23.00: Polska muzyka lekka i taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem „Czwórki Radiowej”.
AUDYCJE ZAGRANICZNE.
20.10 KOPENHAGA: Koncert symfoniczny z udziałem R. Serkina.
20.15 RADIO ROMANIA. Koncert symfoniczny z Ateneum.
21.00 RZYM: „Francesca da Rimini” — opera Zandonai’ego (tr. z La Scali).
21.00 BRUKSELA Franc. „Cyganeria” — opera Puccini’ego (tr. z Teatru).
21.50 BUDAPEST. Recital śpiewaczy Antoniego Wrońskiego.
22.30 DROITWICH: Muzyka tan. z Ameryki. 688 8c etajon shrdlu bgkńj qbkńj qzżżq kkkw

12.000 zł. na F.O.N.

Rada Powiatowa Powiatu Lubelskiego postanowiła uchwałą wszystkich swoich członków przekazać z funduszu Lubelskiego Powiatowego Związku Samorządowego kwotę 12.000 złotych — na F. O. N.

Jednocześnie Rada wychodzi z założenia, że ofiarność Narodu na Wielki Cel Obrony — nie może ustać. Im więcej darów — tym więcej armat, czołgów, samolotów i t. p. w przełomowej dla Narodu chwili.

Jeśli nie chcemy ulec w walce z nieprzyjacielem musimy bezustannie powiększać Fundusz Obrony Narodowej.

Ukarani przez Starostwo Grodzkie

Za uprawianie handlu mięsem, pochodzącym z nielegalnego uboju skazanych zostało na grzywny od 10 do 50 złotych 7 właścicieli sklepów masarskich. Między innymi reżnik Antoni Skowroński, właściciel sklepu przy ulicy Kraszewskiego 4 skazany został za to wykroczenie na 500 złotych grzywny.

Za tamowanie ruchu kołowego: woźnica Moszek Farber, zam. przy ul. Częstochowskiej 3 — na 5 dni aresztu, woźnica Aron Szyfer, zam. przy ul. Zawiszy 25 — na 3 dni bezwzględnego aresztu. Wszyscy zostali z miejsca osadzeni w areszcie.

Za zakłócenie spokoju publicznego skazani zostali: Jan Włoch, zam. przy ul. Rzgowskiej 58 — na 7 dni aresztu bezwzględnego, prostytutka, 28-letnia Janina Przybylska, zamieszkała przy ul. Ciesielskiej 27, skazana została na 3 tygodnie bezwzględnego aresztu za zaczepianie przechodniów na ulicy oraz Zofia Kurczewska, prostytutka, zam. przy ul. Nowej 24 — na 5 dni aresztu. Wszyscy troje osadzeni zostali z miejsca w areszcie.

Za nieprzestrzeganie przepisów budowlanych i antyosanitarny stan posesji skazani zostali: Michał Sancał, wł. domu przy ul. Brackiej 22 za wybudowanie komórki bez zezwolenia Inspekcji Budowlanej — na 100 złotych grzywny, Wład. Tomaszewski, wł. posesji przy ul. Kordeckiego 11 — na 30 zł. grzywny, współwłaściciele posesji przy ul. Dolno-Wschodniej 17, Jan Darowski i Gasiorowska Bronisława — po 100 zł. grzywny, dozorca domu przy ul. Żwirki 2 Józef Ziółkowski za utrzymywanie posesji w antyosanitarnym stanie — na 5 dni aresztu oraz właścicielka posesji przy ul. Sokola 7, Sosnowska Stefania za to samo wykroczenie — na 25 zł. grzywny.

Giełda pieniężna

Warszawa, 17 marca.
 Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-walutowej w Warszawie tendencja dla dewiz utrzymywana przy obrotach niewielkich. Notowania: Amsterdam 288.60, Berlin 212.36, Bruksel 88.95, Kopenhaga 115.10 (-15), Londyn 129.60, Mediolan 27.85, Nowy Jork kabel 5.27.75, Paryż 24.19, Praga 18.41, Sztokholm 133, Zurych 125. Transakcje nie notowane: Wiedeń 99, Bank Polski płać: za dolary amerykańskie 5.26, kanadyjskie 5.25.50, florensy holend. 287.60, franki francuskie 24.11, szwajcarskie 119.75, belgi 88.70, funty ang. 25.70, korony czeskie 15.80, korony słoweńskie 114.55, norweskie 128.95, szwedzkie 11.55, liry włoskie 23.70, szylingi austr. 95, marki niemieckie 11, niemieckie 120, srebrne 129. AKCJE. Dla akcji tendencja była niejednorodna. Notowano: Bank Polski 100, Cukier 30.25, Lilia 20.50-20.25, Lilipopy 14-14.15, Modrze 8, Ostrowieckie 30.25.
PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była utrzymywana. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 65, seria 84.75, II em. 64.25, 4 proc. dolarowa 44.75, 4 proc. konwersyjna 52-52.25, drobne 50.38-50.75, 5 proc. konwers. 54.50, 6 proc. dolarowa 50, kupon 1.09, 7 proc. stabilizacyjna 368, kupon — 4, 4 i pół proc. ziemskie 51.25-51.50, 4 i pół proc. poznańskie seria L 47.50, 4 proc. poznańskie 42-41.75, 8 proc. Przem. 70, 5 proc. nowe 68.50-70, 5 proc. Warszawa 56.50-55.25, 5 proc. Łódź nowe 51.25-51.28, 8 proc. dillonowska 52.50, 7 proc. Łódź 48-48.25, 7 proc. warszawska dol. — 48.50-48.25.

NOTOWANIA BAWELNY.
NEW YORK. Loco 15.00, marzec 14.83-84, czerwiec 14.62, maj 14.40-41, czerwiec 14.32, październik 14.23-25, sierpień 14.01, wrzesień 13.79, listopad 13.56-57, grudzień 13.50, styczeń 13.51, luty 13.52.
NEW ORLEAN. Loco 14.75, maj 14.35-36, październik 13.53, grudzień 13.56, styczeń 13.57.
LIVERPOOL. Loco 8.14, marzec 7.83, kwiecień 7.84, czerwiec 7.83, lipiec 7.83, sierpień 7.83, wrzesień 7.63, październik 7.54, listopad 7.46, grudzień 7.46, styczeń 7.46, luty 7.46, marzec 7.45, kwiecień 7.45, maj 7.43.
BRZASKA. Loco 12.35, marzec 11.47, maj 11.67, październik 11.80, styczeń 9.98.
UPPER. Loco 9.72, marzec 9.23, maj 9.24, październik 9.13, listopad 8.78, styczeń 8.63.
REMA. Loco 16.84, maj 14.09, lipiec 14.42, październik 14.55, grudzień 14.64, styczeń 14.67.
ALEKSANDRIA. Sakellaridis; marzec 22.35, czerwiec 22.02, listopad 22.10.
Almonaj; kwiecień 17.57, czerwiec 17.31, październik 16.99, grudzień 16.21, styczeń 16.14.

Jubileusz firmy „Blum i Monitz”

W dniu 8-ym kwietnia r. obchodzi firma „Blum i Monitz” 35-lecie swego istnienia. W ciągu długoletniej swej działalności firma poszczycić się mogła wielkimi sukcesami i w obecnej chwili zajmuje stanowisko przodków wśród przedsiębiorstw branży mechanicznej w Łodzi.
 Właściciel firmy, p. Kazimierz Monitz, który ją w roku 1902 wspólnie z Bertholdem Blumem założył, jest znaną i cenioną powszechnie osobistością, o czym świadczą liczne wyróżnienia i odznaczenia honorowe. W 1936 r. p. Monitz honorowym koncesjonariuszem belgijskim w Łodzi.
 W czasach, jakie obecnie przeżywa, firma „Blum i Monitz” przetrwała ciężkich lat, jubileusz 35-letni świadczy o wielkiej energii i bezwzględnie kierownictwa. Kierownictwo posiada: „Blum i Monitz” istotnie p. Kazimierza Monitza oraz jego współpracownika, dyrektora Leopolda Schmidta.
 Do licznych życzeń, składanych firmie „Blum i Monitz”, jak również jej kierownikowi, p. Kazimierzowi Monitzowi, z okazji jubileuszu, łączymy i my najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności i dalszego rozkwitu przedsiębiorstwa.

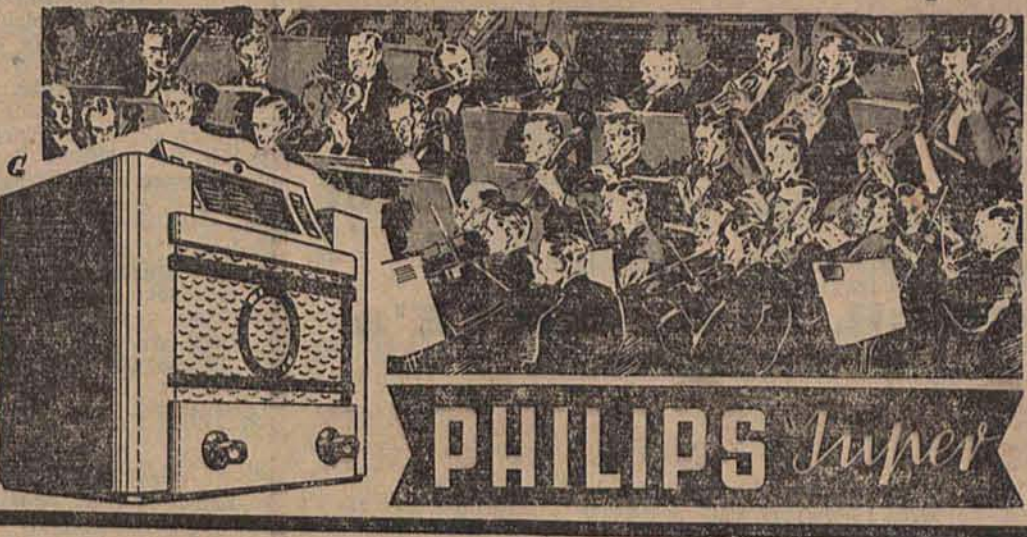
ZWIĄZKU PRACOWN. FARMACEUTÓW.

Zarząd Związku Zawod. Farmac. Pracowników podaje do wiadomości, że walne zebranie powołane od zarządu niezależnych odłożone na dzień 3-go kwietnia b. r.

„W. I. Z. O.”

Dziś w czwartek, dnia 18-go b. m. o godz. 16:00 w sali przy ul. Piotrkowskiej 86 „Żywy Dzieni” wstąpi wołny dla członków i wprowadzonych

Wszystkie tony: od 30 do 8000 drgań na sekundę



Wszystkie uchwyne dla ucha ludzkiego dźwięki odtwarza wiernie i we właściwym stosunku tonów Philips Super 695. Dla tego też, słuchacz odnosi wrażenie żywej, bezpośredniej z orkiestry płynącej muzyki

695

Na rynku papierów procentowych

Pożyczka stabilizacyjna—368.—Papier dolarowe zniżkują.— Bank Polski—100

W dniu wczorajszym na rynku walorów zanotowano naogół słabszą tendencję dla polskich papierów dolarowych przy zmniejszonym popycie na te papiery wartościowe.
 6 proc. pożyczka dolarowa uległa zniżce o 50 punktów, spadając do 49 w placeniu, 50 w żądaniu. 8 proc. pożyczka Dillonowska zniżkowała o 100 punktów — do 52 w placeniu, 53 w żądaniu. Na giełdzie warszawskiej kurs 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej wynosił — 368; na łódzkim rynku prywatnym papierem tym obracano po kursie 367 w placeniu, 368 w żądaniu. Kurs 4 proc. pożyczki dolarowej wynosił 45 w placeniu, 46 w żądaniu.
 Dla państwowych papierów złotych tendencja była niejednorodna przy mniejszym zainteresowaniu.
 3 proc. pożyczka inwestycyjna I emisji obracano po kursie 64.50 w placeniu, 65.50 w żądaniu, 3 proc. pożyczka inwestycyjna II emisji uległa zniżce o 25 punktów, spadając do 63.75 w placeniu, 64.75 w żądaniu. Kurs 5 proc. pożyczki konwersyjnej kształtował się na poziomie 53.50 w placeniu, 54.50 w żądaniu. 4 proc. pożyczka konwersyjna w drobnych odcinkach uległa zniżce o 25 punk-

tów, spadając do 50.75 w placeniu, 51.75 w żądaniu. Na łódzkim rynku prywatnym 4 proc. pożyczka konsolidacyjna w grubszych odcinkach obracano po kursie 52.15 w placeniu, 53.15 w żądaniu.
 Dla papierów złotych prywatnych zanotowano w dniu wczorajszym tendencję cokolwiek słabszą. 5 proc. łódzkie listy zastawne serii X K. uległy zniżce o 25 punktów, spadając do 50.25 w placeniu, 51 w żądaniu. Również 25 punktową zniżkę zanotowano dla 5 proc. warszawskich listów zastawnych — do 55.75 w placeniu, 56.25 w żądaniu. Kurs 5 proc. piotrkowskich listów zastawnych wynosił — 47.50.
 Dla papierów dywidendowych tendencja była niejednorodna. Kurs akcji Banku Polskiego wynosił 99 w placeniu, 100 w żądaniu. „Lilipopy” uległy zwyżce o 15 punktów — do 14.15. Kurs Starachowic wynosił 34 w placeniu, 35 w żądaniu. Węgiel uległ zniżce o 75 punktów, spadając do 20.25. Kurs Cukru wynosił — 30.25.
 Na łódzkim rynku prywatnym większych obrotów z papierów dywidendowych dokonywano akcjami Banku Polskiego. Pozostałymi akcjami obroty nie-duże.

Więści SPORTOWE

Dziś półfinały mistrzostw bokserskich Łodzi

W dniu dzisiejszym o godz. 20-ej w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295 odbędą się półfinałowe walki mistrzostw bokserskich okręgu.
 Do półfinałów zostali zakwalifikowani następujący pięściarze:
 W wadze piórkowej Augustowicz (G), Michalak (Zjedn.), Bartulak (IKP) i Witkowski (KE).
 W wadze lekkiej: Stanikowski (Zjedn.), Ko walewski (IKP), Woźniakiewicz (IKP), Milkolajczyk (G) i Wlecekowski (IKP).
 W wadze półśredniej: Schön (IKP), Cyran (Zjedn.) i zwycięzca walki Rumpel (IKP) — Pasternacki (Sok.). Ta ostatnia walka będzie bowiem w dniu dzisiejszym powtórzona. We wtorek Rumpel pokonał Pasternackiego w II rundzie przez k. o. Jednak Sokół założył protest, który został uwzględniony.
 W wadze średniej Bartosiak (Zjedn.), Ostrowski (G) i Goździk (TFSJ).
 W wadze półciężkiej Pietrzak (IKP), Jasuka (Zjedn.) i Kraszewski (KE).
 Przed walkami dzisiejszymi odbędzie się ważenie, badanie lekarskie i rozlosowanie par, przyczem paru pięściarzy przelidzie walkowerem od razu do finału.
 W wadze muszej i w koguciej odbędą się w niedzielę ze względu na małą ilość zgłoszeń od razu walki finałowe, zaś w wadze ciężkiej w ogóle nie będzie spotkań, gdyż został zgłoszony w tej wadze tylko Kłodaś.
 W dniu dzisiejszym spodziewać się można kilku ciekawych walk. Ceny biletów podobnie jak i na ćwierćfinały propagandowe — od 50 gr. do 1.50 zł.

Al. Unii biegł dla juniorów na dystansie ok. 500 mtr., dla juniorów na 1 km., dla pań na 1000 mtr. i dla panów na 2500 mtr. Zwycięzcy otrzymają nagrody i żetony.
 — Sprawa niedosłego meczu bokserskiego rewanżowego PKS—IKP w Katowicach została uregulowana i klub katowicki zrezygnował z domagania się odszkodowania.
 — Kazimierz Świącieł uczestnik kursu ratownictwa sportowego organizowanego przez ŁOZPN odbędzie się w piątek o godz. 8.30 w lokalu związku.

Pisarski wrócił do Łodzi i wstępuje do Geyera

Pisarski, jeden z czołowych naszych pięściarzy, opuszcza Okęcie i wraca do swego miasta rodzinnego — Łodzi. Pisarski zażąda zwolnienia z Okęcia, które otrzyma natychmiast po ukończeniu drużynowych mistrzostw Polski, a ściślej mówiąc po meczu Okęcie — L.K.P. w dniu 4-go kwietnia w Łodzi.
 Pisarski zgłosił swe przystąpienie do łódzkiego Geyera, który zyskuje przez to mocno na sile. Pisarski bawił dziś w Łodzi, celem przedstawienia się na nową posadze, którą otrzymał w wielkich zakładach przemysłu bawlnianego Ludwik Geyer i był obecny na przedbojach mistrzostw Łodzi. Należy zaznaczyć, że Pisarski od pewnego czasu pozostawał w Warszawie bez pracy.
 Jutro Pisarski wraca do Warszawy na mistrzostwa stolicy i dla likwidacji swych spraw, związanych z przeniesieniem się do Łodzi. Prasa na nowej posadzie rozpoczyna on w poniedziałek.
 Jednocześnie K.S. Geyer otrzymał pismo z Okęcia podpisane przez prezesa sportowego klubu kpt. rez. Czesława Galeckiego, że nie stawia Pisarskiemu przeszkód w przejściu i udziela zwolnienia z dnem 5 kwietnia.
 Dowiadujemy się ponadto, że również i Czortek nosi się z zamiarem zażądania zwolnienia z Okęcia, a Sobkowiak, który od dwóch tygodni przebywa w Poznaniu prawdopodobnie już nie wróci do klubu warszawskiego.

Nowiny lokalne

— Wyścig kolarski dookoła Łodzi o charakterze ogólnopolskim odbędzie się 27 czerwca.
 — W sobotę organizuje sekcja lekkoatletyczna na łódzkiej Bar-Kochby na boisku LKS przy

Police a poszukiwanie 2 zaginionych mężczyzn

Władze policyjne ostatnio coraz częściej poszukują zaginionych. Podczas jednak, gdy większość z poszukiwanych — to bądź dzieci, bądź też ludzie chorzy umysłowo — komunikaty o zniknięciu bez wieści, jakie wczoraj do nas wpłynęły, są o tyle szczególne, że dotyczą dwóch mężczyzn już niemłodych zdrowych i pracujących.

58-letni Wojciech Nowicki, robotnik, zamieszkały w Koninie i tam zatrudniony, wyszedł z domu w dniu 8 marca i dotychczas nie dał o sobie znaku życia. Jasny blondyn, wyżej średniego wzrostu, o długim wąsie i spróchniałych zębach, ubrany w krótki kożuszek — jest Nowicki intensywnie poszukiwany przez policję całego kraju.

Dnia 10 marca wyszedł z domu w Radomsku, przy ul. Kościuszki 13 Marian - Bernard Orłowski, urzędnik K.K.O. w Radomsku i również do tej chwili nie wrócił. Zaginiony liczył lat 56. Również blondyn średniego wzrostu i średniej tuższy, ubrany w kurtkę z siwym kołnierzem karakułowym, ma zaginiony, jako oznakę szczególną, kaszak za prawym uchem wielkości orzecha włoskiego.

Wiadomości o obu zaginionych należy kierować do najbliższego posterunku policji. (1).

Złodzieje na cmentarzu Skradli 6... koszul śmiertelnych

Nieujawieni dotąd włamywacze dokonali nocy wczorajszej makabrycznej kradzieży. Złoczyńcy przy pomocy łomu sforsowali drzwi kancelarii cmentarza żydowskiego. Pomimo śladów dokładnego poszukiwania wszelkich szaf i szuflad włamywacze nie znaleźli śladu, co by przedstawiało większą wartość i uszli z łupem w postaci sześciu... szat śmiertelnych, w jakich grzebie się nieboszczyków.
 Komisariat poszukuje niesamowitych złoczyńców. (1)

ZE STOWARZYSZENIA „AUXILIUM ACADEMICUM JUDAICUM”

Od zarządu Stowarzyszenia „Auxilium Academicum Judaicum” z siedzibą w Warszawie przy ul. Namieśnikowskiej 7 otrzymaliśmy wyjaśnienie, że nie ma ono nic wspólnego z rozwiązaniem przez władze Stowarzyszeniem „Auxilium Academicum”.
 Stowarzyszenie „Auxilium Academicum Judaicum” istnieje na zasadzie statutu zalegalizowanego przez Min. Spraw Wewnętrznych w dn. 15 lipca 1925 Nr. P. B. 3481/25 i jest zapisane do rejestru Komisariatu Rządu na m. st. Warszawie pod Nr. 1049. Rozwija ono legalną swą działalność nieprzerwanie od 12 lat i utrzymuje wzniesiony z jego inicjatywy i funduszy przed 10 laty Żydowski Dom Akademicki w Warszawie przy ul. Namieśnikowskiej 7, w którym znajduje pomieszczenie ponad 300 studentów.

KONSUM NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA WIELKANOCNE.

Nadchodzą radosne święta wielkanocne. Każda przeczona gospodyni zawczasu uzupełnia wszelkie brakujące przedmioty zarówno w gospodarstwie domowym jak i w garderobie. To też jedyny w mieście nasz dom towarowy Konsum przy Widzewskiej Manufakturze, dojazd tramwajami 10 i 16 zaopatrzył się w wielki wybór wszelkiego rodzaju towarów: porządny od galanterii, konfekcji, bielizny, aż do obuwia i towarów kolonialno-spożywczych.

KONSUM

Rokicińska 54 Święta za pasem

Dojazd tramwajami 10 i 16.

Odwiedźcie nas,

a przekonacie się, jak 1000-cie osób przed nami, że nasze ceny są niezwykle niskie

Uskuteczniamy wysyłki **PACZKI DO ROSJI SOWIECKIEJ** na podstawie specjalnej umowy z przedstawicielstwem Z.S.R.R. Informacje na miejscu

LEKARZ - DENTYSTA

G. Szymańska
Narutowicza 3,
tel. 110-84
przyjmuje od 10-1 i 3-8 wiecz.

LEK-DTA

F. KOPCIOWSKA
przyjmuje od 10-2 i 3 i pół-7
Gdańska 37,
tel. 232-55.

Dr. Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7 tel. 128-07
przyjmuje od 10-12 i 5-7.

Lecznica
ze stałymi łóżkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło i
drogi oddechowe
Gabinet Roentgena dla prześwietlań i zdjęć.
Piotrkowska 67
Tel. 127-81
od 9 r.-2 p. 4-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski wezwania na miasto

Doktor

Henrykowski
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98
od 8-11-ej i od 6-9-ej wieczór w niedziele i święta od 9 - 12.30.

LEKARZ - DENTYSTA

B. Nusbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

Do akt Nr. Km. 2224/36. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 23 marca 1937 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 1.630.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 3 marca 1937 r.
Komornik: (—) M. LIPiNSKI.
Sprawa Hugona Gilles p-ko Chalmowi Rokitowiczowi.

Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysł Bałweński „ADAM OSSER”, Sp. Akc. zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 10 kwietnia 1937 r. o godz. 16-ej popołudniu odbędzie się w siedzibie Zarządu w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr. 222 ZWYCZAJNE WALNE ZAGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW z następującym porządkiem dziennym: 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków i strat za 1936 r. operacyjny jakoteż wniosków Komisji Rewizyjnej, 2) Podział zysków za 1936 r., 3) Budżet na rok 1937, 4) Wybory do Zarządu i wybór członków Komisji Rewizyjnej, 5) Określenie wynagrodzenia Członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 6) Wolne wnioski. Akcjonariusze, przagnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu winni złożyć akcje w myśl art. 59 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o prawie o Spółkach Akcyjnych.

KINO

„EUROPA”

Narutowicza 20
Pocz. s. 4, 6, 8, 10

Dziś wielka premiera!!!

Najwspanialszy epos bohaterski świata realizacji króla reżyserów

CECIL B. de MILLE'a
Ulubieniec kobiet całego świata

Gary Cooper

w gigantycznym filmie o ludziach, posiadających serca i nerwy ze stali



Niezwykły

Buffalo Bill

Życie i śmierć słynnego bohatera -kochanka

W pozostałych rolach **Jean Arthur**
niezapomniana bohaterka f. „Pan z milionami”
CHARLES BICKFORD VICTOR VARCONY

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

Centralna lecznica zębów

i CHIRURGII JAMY USTNEJ w ŁODZI.
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY

ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83

Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10-1.
Własne laboratorium zębów sztucznych i koron porcelanowych.
LEK-DENT. ZADZIEWICZ.

MACĘ higieniczną Sz. Rotenberg Południowa 27,
ładna, dobra i cienką poleca Piłsudskiego 48

2 krosna jedwabne Pokój umeblowany
DO WYNAJĘCIA, wszelkie wygody, telefon, może być z utrzymaniem lub bez NAWROT 2, fr. II p. m. 31, III-ciabrama od rogu Piotrkowskiej.

pick-a-pick 8 czółenkowe w dobrym stanie DO SPRZEDANIA. Of. sub: „Krosno”.

KUPUJESZ ZDROWIE!
ŻĄDAJĄC TYLKO „OLLA”

„OLLA”
GUM?

Jako dowodnie najlepsze i najzdrowsze.

40-LETNIE DOŚWIADCZENIE FACHOWE.
5 NOWOCZESNIE URZĄDZONYCH FABRYK.
PATENT AMER. DR. BALOGA NR. 1959701!!!

WYKWALIFIKOWANY KIEROWNIK
przedzaln bawełny

POSZUKIWANY OD ZARAZ.

Zgłoszenia po „Z. Z.” do Akwizycji Ogłoszeń S. Fuchsa, Piotrkowska Nr. 87.

Do akt Nr. Km. XV/425/37. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 277, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25 marca 1937 r. o godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 222, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 560.—, a mianowicie: kredens debowy, kanapa, 2 fotele, garderoba, toaleta, stół rozsuwany, stolik do kart i zegar ścienny, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 3 marca 1937 r.
Komornik: (—) ADAM MRÓZ.
Sprawa i-my „Kosmos” p-ko E. Lachmanowi.

Do akt Nr. Km. 541/37. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 23 marca 1937 r. o godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 109 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, maszyny do szycia, radioaparatu i ubrań męskich oszacowanych na łączną sumę zł. 2275.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 2 marca 1937 r.
Komornik: (—) M. LIPiNSKI.
Sprawa Janki Rubinsztajna p-ko A. Mordkiewiczowi.

Kupno i sprzedaż

MASZYNE do pisania, podróżną, kupię. Oferty: „Okazyjnie”.

PERSKIE Dywany oryginalne kupię, płace najwyższe ceny, Grand-Hotel, pokój 111.

SKLEP spożywczy do sprzedania, ul. Młynarska 97.

CETTER—wyżeł czarny, czystej rasy, ośmiomiesięczny do sprzedania, Ogrodowa 78.

PLAC budowlany 1200 metrów, centrum Łodzi z przyległą posesją na rożnikową, 12 sklepów, dochód 18.000 sprzedam. Informacje telefon 147-53.

CENY LIKWIDACYJNE. Meble nowe i używane oraz kuchnia gazowa z piekarnikiem A. Wajman, Sienkiewicza 6, tel. 191-00.

Lokale

5 POKOI z kuchnią w nowoczesnym nowowbudowanym domu z wszelkimi wygodami, centralnym ogrzewaniem od zaraz do wynajęcia, Magistracka nr. 36, tel. 210-68 vis a vis parku Staszica.

W NOWYM domu, Radwańska 4-a są do wynajęcia 3-4 pokojowe mieszkania komfortowo wykończone. Wiadomość na miejscu.

2 POKOJE z kuchnią w nowym, czystym domu z wszelkimi wygodami od 1 lipca do wynajęcia, ul. Gdańska 117 telef. 221-61.

POSZUKIWANY sklep lub pokój z oknem frontowym na ul. Główniej. Oferty sub: „Oddzielny”.

FRONTOWE 4 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami oraz 1 pokój gospodarski.

LADNY, słoneczny frontowy, 1 piętrowy pokój oddam dla sublokatora z meblami lub bez, Zachodnia 23 m. 13.

POKÓJ umeblowany, nadający się do kancelarii adwokackiej z telefonem i średniemu poszukiwany od zaraz. Oferty sub: „S. H.”.

MIESZKANIE 5 pokojowe z wszelkimi wygodami nie wyżej II p. (bez podłogi od gospodarza) poszukiwane. Oferty „Lekarz” do administracji.

POSZUKIWANE 3-pokojowe mieszkanie z wygodami. Oferty sub: „Od lipca”.

MIESZKANIE 3-pokojowe, wspaniałe wygody, wolne od podatku, od 1 lipca do wynajęcia. Tramwajowa 3. Oferty sub: „Lipca”.

Uzdrowiska

Pensjonat „ZDROWIE”
(L. Rapaportowej)
tel. 27 WIŚNIOWA GÓRA
po gruntownym remoncie przystosowany już zamówienia na Święta Wielkanocne. Informacji udziela się: Wiśniowa Góra tel. 27.

KRYNICKA, Święta Wielkanocne. Właściwe w Pensjonacie VOGLA. Właściwe zamówienia celem zapewnienia pokoi konieczne.

Posady

POTRZEBNY pracownik fryzjerski, zaraz na stałe, Zakład fryzjerski, Piłsudskiego 16.

WYCHOWAWCZYNI do 7-letnich dziewczynki energicznej lecz potrzebnej z dobrymi referencjami poszukujemy. Tel. 164-21 od 2-2.30 i 8 wiecz.

POWOLANEMU do służby wojskowej zapłacę za odstąpienie posady własnej. Oferty: „Wykwalfikowana” w redakcji.

MECHANIK do rowerów z dobrymi referencjami może się zgłosić. Cytan drom, ul. 11-go Listopada 16.

GOŃCÓW z własnymi rowerami poszukuje Pogotowie Kiersza, Żelazskiego 91, tel. 163-30.

Rozmaite

DRÓBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zainteresowanych. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) pojedynczy pokój, 4) kupić coś, 5) chomole lub rzecz, 6) dostać posadę, 7) znaleźć pracownika, 8) wyszukać pracownika — niechaj drobne ogłoszenie do „Republiki”.

PRZETARG. Ubezpieczalnia Spółdzielcza w Łodzi podaje do wiadomości, że w dniu 10 kwietnia 1937 r. ogłosiła przetarg na wykonanie instalacji elektrycznych w dyngkach szpitala przy ul. Zagajnikowej Nr. 22 w Łodzi. Ubezpieczalnia Spółdzielcza w Łodzi.

Nauka i wychowanie

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie uczyć. Gramatyka, literatura, konwersacje, handlowa korespondencja. Tel. 222-22 w godzinach 2-3.

ANGIELSKIEGO konwersacji i metody tury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front. Dziennie zastac od godz. 4-8 po poł.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-426.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; za przesyłkę pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajnie 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie — 2 zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje beda uwzględnione, o ile wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia, jeżeli treści co pierwsze. — Omijki, które zasadniczo nie zmieniały treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.